

219. Okręgu Czw. Czw. Czw.

GAZETA LEGNICKA

Nr 124 (303) Rok II Piątek-Niedziela, 26-28 czerwca 1992 r. Cena 1500 zł

NIKT MIEDZIANKI NIE POKONA



Fot. Bizon-Spała

Mocno trzymany przez legnickich kibiców, zdobyty po ciężkiej walce z Górnikiem Zabrze, ten oto Puchar Polski będzie przez rok chlubą Miedzianki.

Miłość za cenę życia

25 czerwca w Rzęzycy gm. Grębocice w mieszkaniu emerytowanej nauczycielki Janiny S. od poprzedniego dnia trwała ostra libacja alkoholowa. W imprezie uczestniczyli również dwaj panowie Lech W. oraz Henryk K. - głogowianie. W pewnym momencie Janina S. zwróciła się do swojego konkubina Lecha W. z żądaniem aby w dowód miłości wypił ze słoiczka środek owadobójczy. Ten odmówił, natomiast Henryk K. wyznał miłość i wypił część z ok. 50 gramowej porcji. Resztę wypila Janina S. Chwilę później upadła na podłogę, zaraz potem przytomność stracił Henryk K. Wezwane pogotowie stwierdziło zgon kobiety, a męczyznę, w stanie krytycznym przewieziono do szpitala.

BETONOWY SZABER

Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Wojewódzkim, nie nadeszła odpowiedź na pismo wojewody żądające zaprzestania dewastacji lotniska w Krzywej przez wojska Federacji Rosyjskiej.

Rosjanie nadal demontują płyty lotniska. Ponoć betonowe płyty pakowane są do kolejowych transportów i wywożone na Wschód. Trafiają do Kuźnicy Białostockiej i innych przejść granicznych, aby znaleźć się na terenie Rosji. Lotnisko w Krzywej zostało wybudowane na bazie obiektu niemieckiego. Armia Sowiecka zajmowała je od początku stacjonowania w Polsce. Rozbudowę lotniska prowadziła polska firma - Budimex. Teraz Rosjanie wywożą beton jako swój majątek ruchomy. Cóż, dyskusje na temat formalnych aspektów tego faktu pozostaną teoretycznymi rozważaniami. A jednak postępowanie Rosjan dziwi. Wszak demontaż betonowych płyt, ich wielokilometrowy transport w żaden sposób nie wydaje się opłacalny. Czyżby Sowieci postanowili zrobić nam na złość i zostawić zamiast lotniska trawę?

W poniedziałek w Krzywej odbędą się rozmowy na temat terminów i sposobu przekazania lotniska. (ska)

SADECKI U PREMIERA

Wczorajszy dzień upłynął prezesowi Rady Ministrów Waldemarowi Pawlakowi pod znakiem rozmów z przedstawicielami Zagłębia Miedziowego.

Premier przez godzinę rozmawiał z delegacją związkowców, której przewodniczył szef Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Ryszard Zbrzyzny. W składzie delegacji

z LGOM zabrakło przewodniczącego Przedstawicielstwa Federacji Hutniczych Związków Zawodowych Eryka Ratajczaka. Ważne obowiązki zatrzymały go w Głogowie. E. Ratajczak upoważnił jednak R. Zbrzyznego do przedstawienia premierowi bolączek hutników. O przebiegu i rezultatach wizyty związkowców w Warszawie napiszemy szczegółowo w następnym numerze. cd. na str. 2

STRAJK CORAZ PRAWDOPODOBNIJSZY

Trwa w Kombinacie referendum. Pracownicy "Polskiej Miedzi" odpowiadają na pytanie czy wezmą udział w strajku generalnym, jeśli nie zostaną spełnione postulaty płacowe związków zawodowych. W przedsiębiorstwie pracuje prawie 40 tysięcy osób, więc przygotowanie głosowania sprawia spore problemy techniczne. Ostateczne wyniki znane będą dopiero w poniedziałek. Wczoraj o 5.30 rozpoczęło się referendum w ZG "Rudna", o 14.00 w Hucie Miedzi "Głogów".

Znane są już wyniki z dwóch zakładów Kombinatu.

Jako pierwsze, już o 8.00 rano, zakończono referendum w ZG "Sieroszowice", o 16.30 zliczono głosy w ZG "Lubin". W Sieroszowicach głosowało 1500 osób, co stanowi 73,8 proc. załogi. 1407 osób (93,3 proc.) na zadane pytanie odpowiedziało "tak". Tylko 5,9 proc. załogi "Sieroszowic" było przeciwnie strajkowi generalnemu.

W kopalni "Lubin" głosowało 4500 osób - 66,6 proc. załogi. 90 proc. z nich opowiedziało się za strajkiem. Desperacja górników jest w tej chwili jednoznaczna. (ska)

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Lider UD T. Mazowiecki potwierdził, że kandydatami na wicepremierów są J. Kuroń oraz J.K. Bielecki.
* Zdaniem senatorów ustawa o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, zahamuje potencjalne możliwości korupcji, jednak nie może ich w znaczący sposób wyeliminować. Nie dotyczy bowiem małżonków, członków rodziny osób pełniących funkcje publiczne.
* Szwajcaria zaaprobowala porozumienie zawarte między Polską a Klubem Paryskim w

sprawie 50-procentowej redukcji i restrukturyzacji polskiego zadłużenia wobec banków światowych.
* Przywódcy Rosji i Gruzji podpisali porozumienie w sprawie uregulowania konfliktu w Osetii Południowej.
* Prezydium Słowackiej Rady Narodowej mianowało 14-osobowy rząd republiki. Na jego czele stanął V. Mecziar.
* Prezydent USA G. Bush zatwierdził nowe sankcje wobec władz białgradzkich, zaproponowane przez sekretarza stanu J. Bakera.

RING WOLNY

Puchar Polski zdobyty przez "Mieź" Legnica sprawił, że o naszym mieście znów jest głośno. Jest sukces.

Trwa świętowanie. Ale już dziś zadajemy sobie pytanie, czy klub będzie stać na pełne wykorzystanie tego sukcesu. Założmy, że do Legnicy przyjdzie zdobywca Pucharu Anglii. Przyjadą również korespondenci, działacze (o angielskich kibicach nie wspomnę, bo już mnie strach ogarnia). Niestety, legnicki stadion nie spełnia wymogów do rozgrywania takich meczy. A zaplecze? Jeden telefon, jeden fax i jedna toaleta. Zatem przyjdzie grać gdzie indziej?

Sukces osiągnięty przez piłkarzy przysporzył nam wiele radości. I jest to plus. Ale jak będzie dalej...
Fighter

GALERIA SATYRYKONU

Chłopstwo protestuje



Marek Polański

CW

W NOWO OTWARTEJ HURTOWNI
DOMU HANDLOWEGO
CEZARY WAŚOWSKI
LEGNICA ul. ks. PIOTRA ŚCIEGIENNEGO 25
(NA TERENIE ZPDz "Milana") tel. 279-74, 255 -83 w. 317
KUPISZ NAJTANIEJ:

- * cukier - już za 5.100 zł/kg
- * soki "HIPPO" - już za 6.050 zł/0,5l
- * paprykę marynowaną - już za 10.300 zł/680g
- * grozek konserwowy - już za 3.450 zł/400g
- * piwo "Cristal" - już za 6.050 zł/0,33l
- * wino "Sangria" - już za 45.100 zł/1,5l
- * włoskie cherry "MON CHERRY" - już za 40.300 zł/1,1

oraz szeroki asortyment artykułów spożywczych, m.in. 27 gatunków herbat, makarony, mąka, dżemy, przyprawy ostre i łagodne, oleje, napoje, słodczyce.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE OD 8.00 do 18.00
(W SOBOTY - 8.00 - 14.00)
NA TERENIE HURTOWNI CZYNNY JEST TAKŻE
PUNKT SPRZEDAŻY DETALICZNEJ.



Wieści z legnickiego Ratusza

Corocznie - na przełomie maja i czerwca organizowane są dla młodzieży szkolenia w zakresie przepisów ruchu drogowego, kończące się egzaminami na uzyskanie karty rowerowej bądź motorowerowej.

Miało to miejsce także w br. Przeprowadzono aż 23 egzaminy dla dzieci szkół podstawowych Nr 1, 2, 9 i 19 w Legnicy.

W związku z tym Wydział

Komunikacji, Inżynierii Ruchu i Dróg Miejskich Urzędu Miasta Legnicy wydał 178 kart rowerowych i 49 motorowerowych.

Jednocześnie przypomina się, że o kartę rowerową i motorowerową może ubiegać się osoba, która wykazała się znajomością podstawowych zasad ruchu drogowego oraz osiągnęła wiek - 10 lat, by otrzymać kartę rowerową i 13 lat - kartę motorowerową.

CZERWONE GITARY W GŁOGOWIE!

Odbywający ogólnopolskie tournée legendarny polski zespół wystąpi 10 lipca z jednym koncertem dla publiczności głogowskiej. Zespół, którego nie trzeba przedstawiać nawet najmłodszym melomanom obchodzi ćwierćwiecze swojego istnienia. Program jaki przygotowano na tę okazję składa się nie tylko ze starych, lecz powszechnie znanych przebojów, ale także z najnowszych nagrań. Jego tytuł brzmi "Wszystkim, którzy o nas pamiętają..."

Obecnie w zespole występują: Seweryn Krajewski, Bernard Dornowski, Jerzy Skrzypczyk oraz gościnnie Jerzy Kossela. Mimo iż do koncertu pozostało jeszcze trochę czasu informujemy o nim już dziś, ponieważ dotychczasowe występy z obecnej trasy zespołu cieszą się

ogromnym zainteresowaniem i często zdarzało się, że zabrakło biletów. Przewidując podobną sytuację w Głogowie organizatorzy na miejsce występu wybrali halę sportową jednostki wojskowej. O tym, czy Czerwone Gitary dalej grają i śpiewają najgłośniej w Polsce można się przekonać kupując bilet na tę imprezę.

Czerwone Gitary - 10 lipca (piątek), godz. 20.00, hala sportowa jednostki wojskowej. Bilety cena 60 tys. zł. do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury pl. Konstytucji w godz. 11.00 - 18.00, lub zamówienia telefoniczne 33-41-40.

UWAGA!!! KAŻDY ZAKUPIONY BILET BIERZE UDZIAŁ W LOSOWANIU FIATA 126p.

(dp)

Kobieta mająca magiczną władzę przepowiada przyszłość, określa charakter, posiada dar jasnowidzenia. Prostuje to, co uwikłane, pomaga w zdrowiu.
Przyjmuje w domu: czwartek, piątek, sobota w godz. 17.00 - 21.00 tel. 270-55

Rozlewnia Piwa w Środzie Śląskiej ul. Kolejowa 38 tel. 17-30-97 oferuje 8 gatunków piwa pasteryzowanego w cenie od 5.100 zł. za 1 but. 0,5l

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawełek



KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Jeden zdążył uciec.** 24 czerwca ok. 14.00 policjanci zatrzymali dwóch sprawców rozboju na Arkadiuszu K. Robert Z., lat 27 i 30-letni Piotr G. trafili do aresztu, natomiast trzeci z bandytów zdążył uciec z lupem, zerwanym z szyi ofiary złoty łańcuszkiem.

* **Zatrzymani na gorącym.** 25 bm. o wpół do pierwszej na ul. Orzeszkowej policjanci zatrzymali w czasie włamania do samochodu czterech młodzieńców. Są to legniczanie: 16-letni Dariusz K., 17-letni Andrzej G., 16-letni Grzegorz O. - uciekinier z poprawczaka i kolejny uciekinier z Zakładu Poprawczego 16-letni Daniel M.

* **Nikt nie liczy jego ucieczek.** 24 czerwca, późnym wieczorem, policjanci zatrzymali w klubie "Parnasik", bawiącego się 18-letniego Tomasza L., sprawcę wstrząsającego mordu na mieszkańce Kijowa Lubow N. Po raz kolejny uciekł on ze schroniska dla nieletnich w Głogowie i po raz kolejny został zatrzymany. Zabawa w ciuciubabkę z mordercą trwa dalej.

* **Obrobili biednych.** W nocy z 23/24 bm. złodzieje włamali się do pomieszczeń Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Skradli 8,5 miliona zł. gotówki, 1 mln. w postaci tzw. "cegiełek", każda warta 10.000 zł.

Dramat w Grzybianach

W środę, o 20.30, w Grzybianach k. Legnicy doszło do kolejnego tragicznego wypadku drogowego. Mikołaj A. kierujący dacią zjechał z nieustalonych powodów na lewą stronę i wjechał na chodnik. Uderzył w idącą 88-letnią Teklę T., która mimo pomocy lekarskiej zmarła. Kierowcę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Samochód, który uderzył w mur został praktycznie całkowicie zniszczony.

Rodzinne kłótnie

Szwagier szwagra potraktował kozikiem w Rui. Ta tragifarsa wydarzyła się 24.06. około północy. Do pijackiej burdy doszło w rodzinie. 40-letni Józef B. oberwał cios nożem od swojego szwagra Eugeniusza Sz. Rozgorączkowaną rodzinę rozdzieliło pogotowie i policja, a cios, na całe szczęście, nie był groźny.

Sprzedam samochód skrzyniowy Star 5 t - silnik SW 400 po remoncie kapitalnym, skrzynia biegów Stara 200, tylny most Autosan, zawieszanie przednie nowe, oraz silnik i wiele części zamiennych do Stara 28. Gniewomierz 14, tel. 871-435

SADECKI U PREMIERA

cd. str. 1

Prawdziwą sensacją jest wiadomość o tym, że w czwartek gościem premiera był również dr inż. Jan Sadecki, odwołany niedawno przez Radę Nadzorczą z funkcji prezesa Zarządu KGHM "Polska Miedź" S.A. Inicjatorem tego spotkania, jest jak się dowiedzieliśmy z dobrze poinformowanych źródeł, był prezes Rady Wojewódzkiej PSL w Legnicy Roman Kowalski, mający dobre kontakty

zarówno z W. Pawlakiem, jak i J. Sadeckim.

Jaki może być efekt tego spotkania? Jedni mówią, iż jest to zapowiedź powrotu Sadeckiego na utracony niedawno fotel. Inni twierdzą, że bardziej prawdopodobne jest włączenie go do grona kandydatów na ministra jednego z resortów gospodarczych.

Najbliższe dni wyjaśnią zapewne tę zagadkę. **SZ**

SOBOTY BEZ POPIWKU

Wczorajsze posiedzenie Zarządu KGHM "Polska Miedź" S.A. zaowocowało komunikatem o zwolnieniu kopalni od podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń za pracę w dni wolne od pracy. Negocjacje na ten temat prowadzono już od wielu miesięcy. Zlikwidowania popiwku za soboty zażądały związki zawodowe, domagał się Zarząd, który widział możliwość intensyfikacji produkcji górniczej w dni wolne od pracy.

Preferencje dla Kombinatoru są pierwszym w Polsce objawem odchodzenia od twardej polityki podatkowej Balcerowicza. Niestety, inne postulaty Zarządu

i związkowców nadal nie są zrealizowane. Zarząd po czwartkowym posiedzeniu, po raz kolejny, wystąpił do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych o zgodę na zaliczkową wypłatę nagród z zysku za okres działalności spółki.

Jak podało "Słowo Polskie", Andrzej Machalski, szef Rady Nadzorczej KGHM miał zapewnić o pozytywnym rozwiązaniu tej sytuacji. A jednak, nadal do wypłat nie doszło, z powodu braku oficjalnej zgody. **(ska)**

"MADEX" CZY MELINY?

W nieustającej walce o klienta wiele placówek przedłuża godziny otwarcia do późnych godzin wieczornych, niektóre z nich czynne są również w nocy. To bardzo dobre i korzystne rozwiązanie dla mieszkańców, sęk jednak w tym, że niektórzy lubinianie bardziej od innych są zadowoleni z takiej inicjatywy. Chodzi tu przede wszystkim o ludzi z tzw. marginesu, którzy mogą teraz kupić legalnie alkohol o każdej porze dnia i nocy.

Nie ma żadnych kłopotów z funkcjonowaniem sklepów nocnych w centrum Lubina, czy na osiedlu Polnym. Jednak na Przylesiu, w okolicach sklepu "Madex" i sklepu nr 32 przy ul. Leśnej sytuacja jest o wiele gorsza. Każdego wieczoru i w nocy okolice tych sklepów okupowane są przez gromady pijaków, mniej lub bardziej agresywnych, zawsze jednak niezwykle uciążliwych dla robiących normalne, spóźnione zakupy klientów. Często dochodzi tam do bijatyk i rozbojów, codziennością są interwencje policji.

Ten właśnie problem jest jednym z najważniejszych do rozwiązania przez nowego komendanta II Komisariatu Policji, komisarza Zdzisława Nitkowskiego. Zdaniem komisarza Nitkowskiego sytuacja jest niezwykle trudna. Burdy i awantury powodują, że co noc, co najmniej jeden radiowóz z odpowiednio liczną obsadą, zmuszony jest do nieustannych interwencji. A przecież rejon działania cierpiącego na braki kadrowe komisariatu to nie tylko osiedle Przylesie, ale i wioski gminy Polkowie.

Na wtorkowej sesji Rady Miejskiej w czasie przesłuchania kom. Nitkowskiego przed zaopi-

niowaniem jego kandydatury przez Radę, zwrócił się on do radnych z prośbą o podjęcie działań administracyjnych ograniczających, przynajmniej w jakimś stopniu, nocną sprzedaż alkoholu. Kilku radnych wyraziło obawę, że tego typu decyzja napędzi tylko klientów meliniarzom. Kom. Nitkowski uznał te obawy za bezpodstawne, gdyż według jego ocen melin na Przylesiu po prostu nie ma.

Wydaje się, że nie ma dobrego rozwiązania tej przykłej sytuacji. Likwidacja, bądź ograniczenie sprzedaży alkoholu późnym wieczorem i nocą na pewno poprawi bezpieczeństwo klientów i okolicznych mieszkańców. Z drugiej jednak strony, ucierpią na tym handlowcy - bowiem obroty spadną drastycznie i handel w nocy może stać się nieopłacalny. Co za tym idzie tracą również mieszkańcy, przecież zdarza się, że wieczorem trzeba nagle zrobić zakupy.

Pewnym rozwiązaniem na pewno byłoby zwiększenie ilości policjantów w II komisariacie. Wiadomo jednak, że sytuacja w policji jest nie najlepsza i praktycznie we wszystkich jednostkach i komisariatach są niedobory kadrowe. Na pewno dużym ułatwieniem pracy policjantów byłaby możliwość kierowania wniosków do kolegium za chuligańskie wybryki w pobliżu sklepu. Do tej pory, w co trudno uwierzyć, policja może kierować takie wnioski, tylko w stosunku do sprawców wykroczeń bezpośrednio na terenie sklepu. W ocenie kom. Nitkowskiego zwiększenie tych uprawnień bardzo by pomogło w utrzymaniu porządku. Być może nie trzeba by wówczas administracyjnie ograniczać wolności handlu? **(gru)**

HOROSKOP NA WEEKEND



KOZIOROŻEC

Ważny czas w twoim życiu, jesteś gotowa do twórczej pracy. Te zmiany w twoim życiu pomogą Ci wybrać właściwą drogę. Plan remontu trzeba zrealizować i to już. Jesteś wolna od zobowiązań, wykorzystaj to. Tak trzymaj - dobra kondycja fizyczna.



WODNIK

Ktoś Cię mocno trzyma w ryzach, taka dyscyplina jest szkodliwa. Poczuj się wreszcie sobą - nie daj się dalej ograniczać. Ktoś vis-a-vis Ciebie obdarza Cię wielkim uczuciem, zauważ to. Uważaj na Byka.



RYBY

Masz dobrze ustawioną wyobraźnię. Nie rozmięknij się na drobne. Bądź bardziej zdecydowany, ale nie arogancki. W uczuciach duża impulsywność, niż namiętność. Ale ktoś jest wobec Ciebie wojowniczo usposobiony - uważaj.



BARAN

Pozwól sobie na ekscentryczne zachowanie, stań się bohaterką miłosnej przygody, a może małego towarzyskiego skandalu. Dość tej nudy. Wyładuj trochę złości, może trzaśnij drzwiami. Nie uciekaj jednak od rzeczywistości. Trzymaj się z daleka od hazardu.



BYK

Nie rządź tak mocno innymi, spójrz na siebie, nie jesteś takim wielkim ideałem. Czy ciągle musisz negować innych, pouczać i wyklądać swoje racje. Daj sobie chwilę oddechu. Nie bądź zbyt gwałtowny w miłości, ten przypływ romantyczności nic dobrego nie wróży.



BLIŹNIĘTA

Coś się z Tobą źle dzieje, to jakaś mieszanina wybuchowa, ten konflikt z samym sobą trzeba zmienić. Spełnij choć trochę swoje zachcianki. Nie narzekaj ciągle na innych, a może to Ty jesteś nie taki. Rozwiąż praktycznie swoje napięcia - trochę relaksu.



RAK

Nie daj się zwodzić wybuchowym indywidualistom. Bądź bardziej zwinny i uwierz w bajeczne zwiady... i drobne miraży. Masz przecież zdolność koncentracji, wykorzystaj to w pracy. Popatrz na swoich przyjaciel, oni do końca nie wierzą w Ciebie. Wykorzystaj swoje zdolności twórcze.



LEW

Błyszczysz wśród kolegów w pracy, ale uważaj na Strzelca, ten czyha na twoje potknięcie. Ten awans jest tuż, tuż, ale bądź sprytny i nie daj się oczarować pustym słowom. W uczuciach wszystko dobrze, choć twoje oczekiwania były większe.



PANNA

Znowu jakaś wielka przygoda miłosna. Wielka fala uczuć, ale w nich także agresji. Z tą drugą uważaj, szkoda wszystko stracić. Masz dobrą intuicję, przemyśl to co robisz. W pracy twoja stanowczość będzie zauważona.



WAGA

Dobra passa w sprawach bytowych, co da ci poczucie bezpieczeństwa w sprawach życiowych. Twoje spokojne i systematyczne działanie da znać o sobie. Nie uwikłaj się w pojedynek z osobami głępszymi od siebie, one i tak tego nie rozumieją. Za bardzo Ci zależy na realizacji marzeń.



SKORPION

Określ się wreszcie - starczy tej enigmaty, jesteś jakimś mętny. Nie unikaj odpowiedzi. Kreuj wreszcie sam siebie, nikt Ci przecież nie pomoże. Ta fascynacja uczuciowa da Ci trochę satysfakcji - trzymaj się tego. W finansach po staremu, czyli bryndza.



STRZELEC

Uważaj - twoja witalność siada, weź się w garść, trzymaj fason i nie zalamuj się. Masz trudności w miłości, odrzuć je trochę od Siebie. Idź szczęśliwe rozwiązanie problemów. Możesz liczyć na bezinteresowną życzliwość.

Legniczanka



Fot. M. Pawłek

ZAPRASZAMY

Kina

Legnica

"Ognisko" - "OSTATNI SKAUT" (USA), godz. 16.00, 18.00 i 20.00 piątek i godz. 16.00 i 18.00 - sobota, niedziela
"KSIĄŻĘ PRZEPLYWÓW" (USA), godz. 20.00

"Piast" - "FRANKIE JOHNNY" (USA), godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00 i 19.00

Lubin

"Muza" - "WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA" (USA), godz. 15.45
"OFIARY WOJNY" (USA), godz. 18.00 i 20.15

Złotoryja

"Aurum" - "SPOKOJNIE TATUŚKU" (USA), godz. 17.00 i 19.00 - piątek i niedziela

KM "Skrzat"

W. Niedźwiedzicy 24

Spotkanie Klubu Seniora, godz. 15.00 oraz debiutowy turniej tenisa stołowego, godz. 17.00 - piątek
Ponadto Klub Mieszkańców "Skrzat" przyjmuje zapisy dzieci na półkolonie w okresie wakacji.

Okręgowe Muzeum Miedzi

Międzynarodowa Wystawa "SATYRYKON '92", w godz. od 11.00 do 17.00. Tylko do niedzieli.

MOK w Głogowie

Impreza taneczna, pn. "SWING PARTY" z zespołem "Summer Band" godz. 20.00 - sobota

"Galeria Zamkowa" w Lubinie

Prezentacje twórczości lubińskich artystów - amatorów. Impreza pn. "Sztuka w plenerze", godz. 16.00 - sobota

Galeria "Czarny Kot"

Wystawa rysunku - Jacek Frąckiewicz, w godz. od 11.00 do 17.00

Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny

Prezentacje filmowe Video Rondo, cena biletu 5.000 zł. Dziś film prod. polskiej, pt. "C.K. DEZERTERZY", GODZ. 19.00. Jutro, tj. w sobotę film "JOKS", godz. 19.00. Natomiast w niedzielę "HUNK" - komedia prod. USA, godz. 19.00

DK "Impresja" w Polkowicach

Zabawa dla młodzieży, pn. "Tańcz reggae", godz. 18.00 - sobota

DKZM w Lubinie

Spotkanie z bioenergoterapeutą - Tadeuszem Ceglińskim, godz. 16.00 - piątek

**TO WARTO
PRZECZYTAĆ !**

Z nowości wydawniczych zakupionych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Legnicy.

Życiorysy historyczne, literackie i legendarne. Warszawa 1992

Historyczna biografia bohaterów na tle bogatego materiału ilustrowanego. Zestawienie zbiorowego mitu i potocznej wiedzy z naukową faktografią to niezwykła atrakcja dla czytelników.

Pani domu

Lato czeka już od 21 czerwca. Nareszcie upragnione wakacje, urlopy i zasłużony wypoczynek. Na wakacjach powinniśmy czuć się swobodnie i nie narzucać sobie urojonych zasad, które mają rzekomo obowiązywać nad jeziorem, morzem, w górach czy też w lesie. Nie należy ulegać sztucznie wymyślonym prawdom, ale także nie obrażać otoczenia.

Bardzo skąpe kostiumy łączą się ściśle z wdziakami, szlafrokami. Niezależnie od sezonu potrzebne nam jest piękne ciało. Tego roku nosi się kostiumy jedno- i dwuczęściowe. Każda z nas wybiera taki, jaki jej odpowiada. Ale trzeba też spojrzeć krytycznie na swą figurę. Fałdy tłuszczu zwisające smętnie nad minimajteczkami nigdy nie były modne, nie mówiąc już o estetyce (oczywiście warto pamiętać przed wyjściem na plażę). Ale jeśli ma się osiemnaście lat można nosić nader skąpe kostiumy, które służą głównie do opalania.

W plenerze warto założyć spodniczkę bardzo krótką, a jeśli już długą to z przezroczystej tkaniny, pojedynczo okraczonej wokół bioder.

Nie znikaj z horyzontu zainteresowań także nasz ukochany podkoszulek, lecz umacniaj on swą pozycję lidera: rano, w południe i wieczorem.

W pierwszej części urlopu okrywamy się, ale w drugiej myślimy już o odkrywaniu, coraz bardziej brązowej skóry. To przecież, wielka przyjemność, móc wreszcie, trochę poszaleć nosząc różne fantazyjne szaty, które rozluźniają psychikę i emitują nastroj.

Liczy się jednak prostota i pomysł.

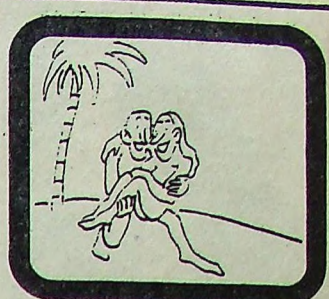
Pamiętajmy, że równie ważnym rekwizytem na wakacjach są kosmetyki, które chronią skórę przed nadmiernym działaniem słońca.

Zoli



- Opiekanie szkodzi rui na cere.

TV



Piątek
26 czerwca

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.40 Program dnia
9.45 Szkoła dla rodziców (1)
10.00 "Syn wyspy" (1) - serial
10.45 Szkoła dla rodziców (2)
11.00 100 lat - magazyn
11.10 Reportaż
11.40 Moja modlitwa
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Lumen (8)
12.45 Dar wolności
13.15 Niezłomni
13.35 Świat jest jeden
14.25 Kielce 1946
14.55 Narodziny firmy
15.10 Krakowskie parady
15.40 Lumen (9)
16.10 Program dnia
16.15 Teleferie
17.15 Teleexpress
17.35 Warto wiedzieć
17.55 Za kierownicą
18.00 "Syn wyspy" (1) - serial
18.50 Łoża - magazyn teatralny
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.10 Studio sport
22.25 "Kolano Klary" - film franc.
22.50 Wiadomości wieczorne
0.50 Jutro w programie
0.55 Noc z gwiazdami

Program II

7.30 Panorama
7.40 Rano
8.10 "Przygody Supermana" serial
9.00 Program lokalny
9.30 Rano
9.35 "Pokolenia" - serial
10.00 CNN
10.15 Gospodarka USA
10.45 Rano
15.45 Powitanie
15.50 "Przygody Supermana"
16.15 Z kart krakowskiego archiwum
16.30 Panorama
16.40 Benny Hill
17.05 "Świat lat trzydziestych" - serial dokum. niem.
18.00-21.00 Programy regionalne
21.00 Panorama
21.30 "Łowca nagród" - westren USA
22.40 Benny Hill
23.10 Rocknoc (1)
24.00 Panorama
0.10 Rocknoc (2)



Sobota
27 czerwca

Program I

7.30 Program dnia
7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.20 Z Polski...
8.30 Rynek-agro
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Walt Disney przedstawia
11.00 Rock -Express
11.30 Telewizyjny koncert życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Podróże na celuloidzie
12.40 Turniej morski
13.30 Eko-echo
13.40 My i świat
14.40 Bydgoskie Impresje Muzyczne
14.55 Butik
15.20 "Nieporównany Crichton" - Teatr TV
17.15 Teleexpress
17.35 Pub - mag. kulturalny
18.00 "Hrabina Cosel" serial
18.45 Z kamerą wśród zwierząt
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.20 "Karawany" film
22.25 Wiadomości
22.40 Tableau
23.55 Sportowa sobota
1.40 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.35 Kaliber'92
8.00 Goście Telewizji Pekin na antenie Dwójki
8.20 "Mała księżniczka" serial
8.45 Dom
9.10 Tacy sami
9.30 Magazyn przechodnia
9.40 Telewizja Pekin na antenie Dwójki
10.30 Zadyma, czyli historia Romea i Julii w 4 aktach
11.00 PKF
11.10 Akademia Polskiego Filmu
13.00 Zwierzęta świata
13.30 Seans filmowy
14.00 Wzrockowa lista przebojów
14.30 Film dokumentalny
15.10 Telewizja Pekin na antenie Dwójki
15.30 Misz - masz
15.55 Program dnia
16.05 Szczęśliwy rzut
16.25 Losowanie Toto-Lotka
16.30 Panorama
16.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
17.10 Port lotniczy Dusseldorf - ostatni
18.00 Program lokalny
18.30 Wielka Gra
19.30 Galeria Dwójki
20.00 Światowe Dni Muzyki
20.50 Telewizja Pekin na antenie Dwójki
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Camerata 2
22.10 Telewizja Pekin na antenie Dwójki
22.30 Dziwny przypadek końca cywilizacji - film
23.20 Telewizja Pekin na antenie Dwójki
23.35 Paul Simon
24.00 Panorama
0.10 Paul Simon

Nadal zapraszamy wszystkie dzieci - nadsyłajcie na adres redakcji swoje rysunki (czarno-białe). Ich wymiar to nasze okienko telewizyjne. Najlepsze prace będą nagrodzone książkami i kasetami magneto-fonowymi.

Niedziela
28 czerwca

Program I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie
8.15 Przystanki codzienności
8.35 Notowania
9.00 Biała niedziedzica - film
10.30 "Kartki z podróży"
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 TV koncert życzeń
12.20 Tydzień
13.00 Władca czasu - teatr dla dzieci
13.45 W starym kinie
15.15 Raport
15.35 100 pytań do...
16.15 Biznessa
16.30 Rhythmic
17.15 Teleexpress
17.35 7 dni: Świat
18.05 "Domek na prerii"
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Dire Straits - transmisja
22.00 Jerzy Waszyngton - serial
23.00 Sportowa niedziela
23.30 Europejski Miesiąc Kultury

Program II

7.30 Przegląd tygodnia
8.00 Jerzy Waszyngton - serial
9.00 Słowo na niedzielę
9.05 Powitanie
9.10 Alfabcik Andrzeja Sikorowskiego
9.30 Program lokalny
10.30 "Ulica Sezamkowa"
11.30 Róbta co chceta
11.50 Zwierzęta wokół nas
12.20 Przecież to znamy
12.40 Podróże w czasie i przestrzeni
13.35 Auto
14.05 Studio Sport
14.50 Wydarzenie tygodnia
15.15 Kino familijne
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 Do trzech razy sztuka
17.10 Bezludna wyspa
18.10 Bliżej świata
19.00 Śmierć don Juana - opera
20.00 "Modliszki"-film kanad.
21.00 Panorama
21.30 Godzina szczerości
22.30 Come-back Macieja Zębatego
23.20 Legendy filmu
24.00 Panorama

Ogłoszenia drobne

Sprzedam kuchenkę elektryczną, czteropalmową produkcję szwedzkiej. Wiadomość: tel. 208-53, w godz. 7.00-9.00.

Wydzierżawię kiosk handlowy na ulicy Piechoty, róg Artyleryjskiej. Wiadomość: tel. 206-10

Poniedziałek
29 czerwca

Program I

16.00 Program dnia
16.05 Teleferie z Luzem
17.00 Teleexpress
17.35 Antena
17.20 "Alf" - serial USA
17.50 Publicystyka
18.10 Antena
18.25 Podróże na kresy
19.00 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.10 "Niezyciowy Max" - teatr
21.25 Antonina Gordon-Górecka - sylwetka artystki
21.45 Good News Festival
22.45 Wiadomości
23.00 "Mefisto" - film węg-niem.

Program II

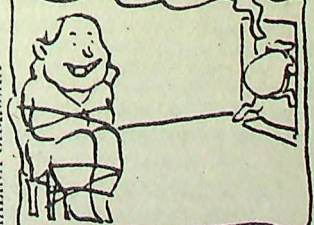
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Ojczyzna-polszczyzna
17.00 "Ulica Sezamkowa"
18.00 Program lokalny
18.30 Spotkania z magią
19.00 "Pokolenia" - serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Reportaż z Łańcuta
20.00 Benefis J. Wójcickiego
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Punkt widzenia
22.05 "Opowieści z dreszczykiem" - serial ang.
23.00 997 - kronika kryminalna
24.00 Panorama



-NIECH SIĘ PANI
NIE MARTWI



-TERAZ IDĘ OKRĄŚC
PANI SASIADKĘ



HALINA SIRIŃSKA

Wtorek
30 czerwca

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Kino Telererii
10.05 Family Album
10.30 "Dynastia" serial USA
11.20 Świat roślin
11.45 "Zielona kraina" - film
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii
17.00 Teleexpress
17.20 "Cyrk Humberto" - serial
18.10 "Mr Nobody" - film
19.00 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.10 "Dynastia" serial USA
21.00 Tylko w Jedyńce
22.00 Witkacy (1) - widowisko
22.45 Wiadomości
22.55 Witkacy (2)
23.25 Siódemka w Jedyńce
0.20 Jutro w programie

Program II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 "Diplodorianie" serial
8.55 "Pokolenia" serial USA
9.15 Teleklinika
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Moja modlitwa
17.00 "Ulica Sezamkowa"
18.00 Program lokalny
18.30 "Cudowne lata" serial
18.55 Europuzzle
19.00 "Pokolenia" serial
19.20 Rozmowy o Rzeczypospolitej
19.30 Neptun TV
20.00 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 "Juliette albo klucz do snów" - film franc.
23.35 Teleklinika
24.00 Panorama

RADIO



LEGNICA

NAJLEPSZE!

24h STEREO NON STOP
Hotel "Cuprum"
Redakcja tel. 607-15
Reklama tel. 608-18

PIŁKARSKI POKER - OSTATNIE ROZDANIE ?

Przed rokiem piłkarze Górnika Złotoryja awansowali do klasy międzyokręgowej, czyli czwartej ligi. Działacze głośno mówili o planach wejścia z marszu do 3 ligi, ale tych planów zapowiedzi nikt nie traktował poważnie, widząc jaką naprawdę wartość przedstawia złotoryjska jedenastka.

Już jesienią sygnałem, że coś jest w klubie nie tak była nieoczekiwana dymisja ówczesnego trenera Janusza Serkiewicza. Ekstrener powiedział wiele ciekawych rzeczy, ale wolał to mówić prywatnie. Ponieważ narzekał też kierownik klubu, zwolniono i jego. Pod koniec jesiennej rundy w Górniku pojawił się IRENEUSZ LORENC - były piłkarz, właściciel Górnika, Miedzi, Śląska i Motoru Lublin, człowiek przez ładnych kilka lat grający w lidze niemieckiej w Luksemburgu. Właśnie jemu powierzono pieczę nad drużyną. Przy okazji, działacze Górnika zachłystywali się samym faktem, że ktoś taki jak Lorenc chciał u nich pracować. W zimowej przerwie postarano się o trzech dobrych piłkarzy z ligowym doświadczeniem: o Wałowskiego, Chwaliszewskiego i Dąbrowskiego...

Po jednorocznym pobycie w 4 lidze Górnik wywalczył awans do 3 ligi. Sukces? Z pewnością... Ale nie sukces trenera i piłkarzy!!!

Z, już byłem, trenerem Górnika - Ireneuszem Lorencom rozmawia Zbigniew Jakubowski:

Czy może pan potwierdzić, że nie jest już pan trenerem Górnika?

Zgadza się. Nie jestem trenerem, nie byłem nim już na dwie kolejki przed końcem.

Dlaczego?

- To długa opowieść. Chciałbym powiedzieć na wstępie, że nikt mnie nie zwalniał - to ja sam zrezygnowałem z pracy w Złotoryi. Po prostu uznałem, że gdzieś kończy się ludzka wytrzymałość, tolerancja, przysmakanie oczu na przeróżne machlojki. Nie mogę być człowiekiem, który akceptuje zeszczenie się... Jak przed ósmioma laty wyjeżdżałem z polskiej ekstraklasy na Zachód, to układ był nadto przejrzysty. Futbolom rządziły układy, układziki, a wszystkie awanse były sztuczne. Rządził szmal.

Przed ligą siedzieli działacze z trenerem i oglądali terminarz. Pierwsze mecze: gdzie, z kim i kto sędziuje, ustalano się kasę, ryfikator i udawano się, że się gra. W klubach na Zachodzie zapomniałem o tym. Tam decydowały umiejętności, walka.

Ze zwycięstw wszyscy się cieszyliśmy, bo wiedzieliśmy, że jest to tylko nasza zasługa. Z porażek nie robiono dramatu. W końcu to jest tylko sport... Wróciłem do kraju i po krótkim epizodzie w Miedzi trafiłem do Górnika. Jak doszło do pierwszych rozmów z działaczami - pomny zwyczajów przeszłości, powiedziałem: panowie chęć grać uczciwie. Żadnego załatwiania meczów, żadnego kontrolowania. Ten awans

wywalczymy po sportowemu. No to działacze mówią: - Irek, daj spokój, nam możesz zaufać, nie będzie żadnego załatwiania, my takich numerów nie robimy! Uwierzyłem... Co miałem innego? Tylko wiara... Pierwsze mecze i zaczęły do mnie dochodzić sygnały, że ta drużyna coś kombinuje, że tamta gra nie fair, że zaczyna się młyn. Ze zaczynają się kontrole, blokady. Momentalnie wróciło to co było osiem lat temu. Zmieniają się ludzie, ale nie metody działania. Wszedł do akcji legnicki OZPN. Wiesz, ja jestem przeciwny OZPN-owi, bo to jest tak jakby narysował Dysney: taki buldog z mordą i ta piana leci, czeka aż coś skapnie. Czekają na Edka Warszawskiego, na innych. Nie tylko na Górnika, także na inne kluby, które mogą wytożyć jakiś szmal. Ja działaczom powtarzałem:

Czy twoi piłkarze domyślali się, że dzieją się cuda?

- Nie wiem. Chyba nie, starałem się ich trzymać poza tymi sprawami. Ja jestem trenerem i chciałem ich nauczyć grania w piłkę, a nie bawienia się w kalkulacje. Ci zawodnicy dopiero teraz poznali smak prawdziwego futbolu, prawdziwej ciężkiej pracy.

Czy Górnik Złotoryja był panem życia i śmierci w czwartej lidze?

- Nie! To raczej Promień rządził. Tam w Promieniu układ jest taki: jest z 20 sponsorów, każdy z nich da po 5 milionów. Jest czym rządzić? Promień Żary nie ma w ogóle drużyny. Oni mają skład dobry na A-klasę. Ale ich prezes jest cholernie ambitny i postanowił wjechać do 3 ligi. On zaczął dużo wcześniej ustawiać pewne sprawy, blokować. Stąd w drugiej



panowie gramy uczciwie. Te pieniądze zamiast sędziom dajmy chłopakom. Zostawcie nas w spokoju. Niech nauczą się grać... I wiesz, jest koniec ligi, spotkaliśmy się przy piwie i nikt z nas się nie cieszył. Bo była ta świadomość, że to nie nasz awans...

W którym meczu po raz pierwszy wyczuliście, że coś jest nie w porządku?

- Był bodaj szósty mecz w rundzie wiosennej. Graliśmy w Rawiczu. I nagle pojechał z nami człowiek z OZPN z Legnicy...

Kto?

- No, ten najważniejszy. **Najważniejszy jest prezes Kosiński?**

- Nie, to nie Kosiński... **Szef Okręgowego Kolegium Sędziów - Wujcik?**

- Ja tego nie powiedziałem... **Ale i nie zaprzeczył.**

- Zgadza się, nie zaprzeczyłem... **Po co pojechał ów działacz OZPN?**

- On sam powiedział, że jedzie po to by kontrolować. On sam i nasi działacze zaczęli mnie przekonywać, że mecz jest czysty. Ale ja się wkurzyłem, bo już miałem pewność, że zaczynają się cuda, cudenka. Zaczyna się po prostu cyrk... Po Raviu, chociaż wygraliśmy 3:2, czułem ogromny niedosyt. Prowadziliśmy 3:0, oni zdobyli dwa gole i... Działacze mi po meczu przysięgali, że nic nie robiono, że tylko kontrolowali, że tylko trzymali rękę na pulsie.

rundzie zaczęło dochodzić do tego co miało miejsce.

W Żarach przegraliście 0:2...

- Żary kontrolują ligę, więc u siebie by nie wygrali? Tam daje się szmal oficjalnie. Wchodzi facet do szatni i daje w łapę arbitrowi 20 milionów...

Na pewno 20?

- Nie wiem, nie mam pewności, może 15, ale na pewno było to więcej niż 10 baniek. I ja mogę skoczyć do arbitra, a ten mi powie - a kuku koleś! Możesz mnie w d... pocałować.

Ile potrzeba do awansowania do 3 ligi?

- Niedużo... **100, 200 milionów?**

- Niech policzę... Mniej... Edka Warszawskiego sędziowie kosztowali 70 milionów. I nie chodzi tylko o punkty dla nas kupowane. Bardziej o blokowanie rywali. Zresztą to i tak nie miało sensu. Bo w tym momencie idiotyzmem stawał się mój i zawodników wysiłek.

Promień wydał na arbitrow więcej?

- Zdecydowanie, bo my mieliśmy zespół, natomiast Promień nie miał i musiał wydać co najmniej trzy razy tyle co my.

A np. Stal Chocianów też kupowała?

- Nie wiem. Może też coś skęcili, ale oni przy tym zupełnie przyzwoitym składzie mieli doskonały rozkład jazdy. Nie potrzebowali wspomagania.

Jak sądzisz, ile poza twoimi plecami załatwili działacze

Górnika?

- Pewności nie mam, bo nie byłem dopuszczany do tych spraw. Myślę, że z trzy...

W jakich meczach?

- No, te na trzy i cztery kolejki przed końcem. Silny nacisk był na pewno w meczu z Fadomem Nowogród Bobrzański.

Jak wynikały sprawy blokowania rywali?

- W Chojnowie Chojnowianka grała z Promieniem i wiadomo było, że pójdzie kasa. Ci z Promienia rzucili na szalę 15 milionów, ale od nas człowiek wszedł do szatni Chojnowianki i powiedział, że jak wygrają mają 20 baniek i Chojnowianka wygrała. Ja mam trening a działacze przychodzą i krzyczą - centry trenujcie, centry, resztę masz załatwione. Krew mnie załała.

Kiedy doszło do pierwszej scysji z działaczami Górnika?

- Po meczu ze Stalą Chocianów, zremisowanym przez nas, przyznam uczciwie, po kiepskim występie, wpadł do szatni działacz i do mnie: - K... , co ty wyprawiasz! Co ty grasz! W... ciebie... A do graczy, palcem przed nosami: Ty, k... , pamiętaj, że stracisz pensję, ty też, ty też... Spakowałem się i wyszedłem. Owszem, działacz może mieć pretensje, ale nie może tak robić. Ja przed zarządem mogę się tłumaczyć ze słabych występów, ale nie będę tego robił przed furiatem.

Kto to był?

- Członek zarządu. Zresztą co to byli za działacze. Oni już w styczniu domagali się bym im powiedział w jakim składzie będziemy grać. Parodia. Tylko ciągle powtarzali: w jakim składziku, w jakim składziku...

Dlaczego definitywnie rozstałeś się z klubem?

- Najprostsza odpowiedź byłaby taka, że odszedłem by nie dać się wepchnąć w bagno. Ja naprawdę mogłem się tutaj nieźle ustawić. Kilka milionów pensji, zdanie się na działaczy, którzy wszystko załatwią, udawanie, że nic złego się nie dzieje, przytakiwanie

Warszawskim, Paluchom - żyć nie umierać. Ale ja tak nie mogłem. Jestem trenerem - zawodowcem, chcę coś w tym fachu osiągnąć, a w Złotoryi jest to niemożliwe... Przegraliśmy 3:4 w Kościanie. Zdarza się, zwłaszcza, że ten mecz kontrolował Promień. Podchodzi działacz Mikołaj Paluch i daje w krzyk" - ja ciebie k... załatwię, h... , co ty zrobiłeś. Do zawodników w te same słowa. Ja powiedziałem Warszawa-

skiemu, że rezygnuję z pracy w Górniku. On mi, że mam nie traktować słów Mikołaja jako słów działacza, lecz... kibica. Bo niby oni wszyscy, na meczach, są kibicami a nie działaczmi.

No, jeszcze raz darowałem. Później załatwili ten mecz w Chojnowie, mam trening i znowu Paluch do mnie z k...

I chciał mnie uderzyć. To wszystko na oczach piłkarzy. Nie mogłem pozwolić, by trener był tak traktowany. Na dwie kolejki przed końcem zrezygnowałem i żadne pieniądze nie były mnie w stanie powstrzymać...

Zapraszamy na Grand-Prix

Kilkunastu pasjonatów tenisa ziemnego, współpraca OSiR-u w Lubinie i w ten oto sposób powstała nowa ciekawa impreza o sportowo-rekreacyjnym charakterze, czyli cykl amatorskich turniejów Grand-Prix w singlu mężczyzn. Pierwszy turniej cyklu odbył się 6-7 czerwca. Dziś zapraszamy na następny, który rozegrany podczas weekendu 27-28.06. Grać może każdy nie stowarzyszony w PZT (dla zawodników okres karencji ustalono na trzy lata, gdyż jest to w założeniu turniej dla amatorów). Wszyscy ci, którzy nie zagrali w pierwszym turnieju, nie powinni się zrażać, regulamin przewiduje, że w klasyfikacji końcowej decyduje suma punktów zdobyta w N - 1 turniejach (N to liczba organizowanych turniejów).

Niskie wpisowe: 30 tys. zł. od osoby dorosłej, 15 tys. zł. dla młodzieży powinno jeszcze zachęcić wszystkich miłośników tej pięknej gry.

Po pierwszym turnieju cyklu prowadzi A. Korzeniowski przed J. Gołą i E. Zółkiewiczem. Ogółem wystartowało 21 zawodników. Przed jutrzejszym turniejem "Gazeta" przewiduje zmiany zarówno w klasyfikacji, jak i w ilości startujących.

(gru)

Brawo lubińskie szkoły

W Białymstoku zakończyły się Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Młodzieży Szkolnej.

W rozgrywkach piłki ręcznej chłopców bezapelacyjnie zwyciężyła Szkoła Podstawowa Nr 8 z Lubina wyprzedzając SP 7 z Poznania i SP 11 z Płocka. W turnieju piłki nożnej złoty medal wywalczyła SP 11 ze Szczecina przed SP 21 z Chorzowa i Szkołą Podstawową Nr 3 z Lubina. Gratulujemy!

MP juniorów

Juniorzy Zagłębia Lubin przebrnęli zwycięsko przez makroregionalny dwumecz z rówieśnikami z Zagłębia Wałbrzych i zakwalifikowali się do półfinału. Walka o finał odbędzie się w dniach 27-30 bm. i lubinianie wystąpią w Łodzi grając z jedenastkami: Orzeł WAM Łódź, Lech Poznań i Zawisza Bydgoszcz. W drugim półfinale znaleźli się: Lublinianka, Ruch Chorzów, Hutnik Kraków i Jagiellonia Białystok.

Akrobaci na pudle

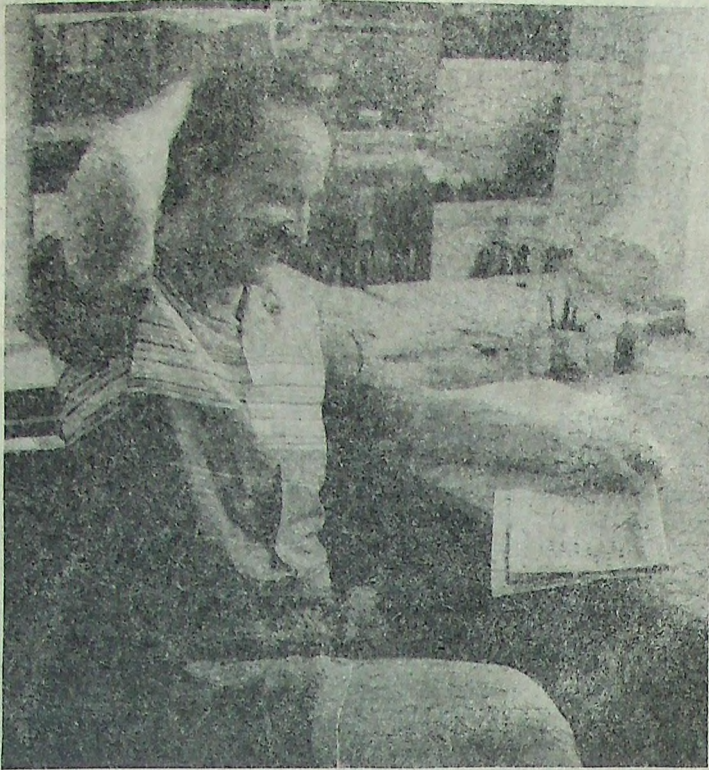
W Bydgoszczy zakończyły się indywidualne MP w akrobatyce sportowej. Startowało 175 zawodników z 21 klubów. Tradycyjnie już sporo medali wywalczyli akrobaci z Jawora i Złotoryi.

Sylwia Langner (Aurum Złotoryja) - srebrny medal na trampolinie;

Marek Haczekiewicz (Victoria Jawor) - złoto na trampolinie;

Sławomir Miłoś (Victoria) - srebrny medal na trampolinie.

KRZYŻÓWKI MOJA PASJA



Fot. M. Pawelek

Zbigniew Kurowski jest jednym z najlepszych legnickich szaradzystów. W ubiegłym roku został zwycięzcą, w zorganizowanej przez Gazetę Legnicką - Lidze Szaradzystów. Teraz przymierza się do zdobycia Mistrzostwa Polski. Ma 32 lata, jest żonaty, ma dwójkę dzieci, pracuje jako policjant, a pasją jego życia są krzyżówki.

Kiedy rozwiązał Pan swoją pierwszą krzyżówkę?

- To było jakieś piętnaście lat temu, kończyłem szkołę podstawową. Wtedy, gdy brałem się za rozwiązywanie krzyżówki, to w diagram wpisywałem z dziesięć wyrazów.

Czy wysłał Pan rozwiązania krzyżówek?

- Można powiedzieć, że dosyć często. Przeważnie do czasopism dolnośląskich i oczywiście tych czysto szaradziarskich.

Czy zdobył pan jakieś nagrody?

- Tak, wygrałem parę książek. Jakiejś większej nagrody nigdy nie udało mi się zdobyć. Mimo to nadal wysyłam.

Rozwiązywanie krzyżówek to pańska pasja, hobby?

- Jest to wielka pasja. W zasadzie nie przeżywam spokojnie jednego dnia bez rozwiązania krzyżówki.

W zorganizowanej przez naszą gazetę Lidze Szaradziarskiej, wykazał się Pan wielkim samozaparciem, przysyłając wszystkie kupony?

- Ta Liga Szaradziarska, po zamykaniu, że trzeba było się wykazać jakimiś umiejętnościami, wymagała dużo systematyczności i cierpliwości. Była to długofalowa zabawa.

Pamięta Pan jakąś wpadkę?

- Czasami miałem. Pamiętam, jakąś miejscowość koto Łodzi, wyraz pięcioliterowy, pierwsza "r", środkowa "g", ostatnia "w". Napisałem Rogów, a miał być Rzgów. Po prostu podszedłem do tego automatycznie, bez sprawdzenia.

Czy bierze Pan udział w zawodach szaradziarskich?

- Tak, uczestniczę w nich od pięciu lat. W IV Szaradziarskich Mistrzostwach Polski, zakwalifikowałem się do eliminacji strefowych i będę walczył o finał mistrzostw.

Mam nadzieję, że teraz powalczę, gdyż w poprzednich trzech turniejach nie odniosłem sukcesów.

W jakich gazetach są najtrudniejsze dla Pana

krzyżówki?

- Teraz na rynku jest bardzo duży zalew czasopism. Nie znam więc wszystkich. Zdecydowanie nie lubię krzyżówek w wydaniach jednorazowych. Redakcje tych pism idą na duże ułatwienia, wiele jest w nich błędów.

Czy w Legnicy ma Pan jakąś konkurencję?

- Tak, wymienię Wojciecha Dońca, który zajął trzecie miejsce w Lidze Szaradziarskiej. Cieszę się, że udało mi się go pokonać. Natomiast Kazimierz Pleśniak, który zajął trzecie miejsce był dla mnie "czarnym koniem". Poza tym Zdzisław Jagodziński i oczywiście Zbigniew Kuźniar, autor krzyżówek w waszym konkursie.

A czy sam próbuje Pan układać krzyżówki?

- Tak, układam zadania. Najczęściej diagramowe. Wysyłam je do Rebusa, Rozrywki i ostatnio do łódzkiej Eureka.

Z tego co wiem układa pan zadania dla dzieci i dorosłych. Dla kogo łatwiej?

- Trudniej jest mi złożyć dla dziecka. Różne są tego powody. Chociażby ten, że dziecko lubi zadania podparte rysunkami, czy obrazkami, należy więc wyszukać takie wyrazy, które można zdefiniować rysunkiem. Tutaj trzeba mieć wyobraźnię rysownika, czy grafika.

Gdzie najprzyjemniej rozwiązuje się Panu krzyżówkę?

- Najczęściej rozwiązuję w domu. W pracy to jest rzadkość. W lecie lubię pojechać nad wodę, do lasu i tam rozwiązywać.

A jak reaguje na pańskie pasje szaradziarskie rodzina?

- Żona jest bardzo tolerancyjna i nie przeszkadza jej to. Natomiast dzieci mało czasu poświęcają na rozwiązywanie krzyżówek. Nawet jak jakąś rozwiążą to nie chce im się wysyłać.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Zbigniew Zygmunt

ZA CHWILĘ DALSZY CIĄG PROGRAMU...(3)

Ale topór wojenny został wykopany. Wrocławianie z niechęcią patrzą na ekipę Dobrzańskiego. Lubinianie, obrażeni odmówili współpracy, program przestał się pojawiać na ekranach.

Wiele wskazuje na to, że rzeczywiście wykorzystano do personalnych rozgrywek emocje ludzi niewiele orientujących się w ogólnym planie sytuacji. Ekipie wrocławskiej pracę utrudniano w rozmaite, wymyślne sposoby. Przez trzy dni nikt nie mógł się dostać do pomieszczeń telewizji, klucze miał były szef, który... zaginął. Zdaniem wrocławskich specjalistów wyposażenie lubińskiego ośrodka zupełnie nie nadaje się do emisji programu. Jak więc było możliwe nadawanie cotygodniowych audycji?

Część sprzętu została ponoć pożyczona od prywatnych osób. Czy TV Lubin dokonała jakichś zakupów sprzętowych? Nie wiadomo, nie istnieje księgowość ani rachunki. Według listy sporządzonej przez poprzednich organizatorów, nic do ośrodka nie kupiono. Sprzęt udostępniony przez Wrocław odesłano - pozostały gołe ściany.

W Lubinie próbowano nawet interpretować likwidację programu w sposób polityczny. Niewiele dni wcześniej odwołano prezesa "Polskiej Miedzi" Jana Sadeckiego. Janusz Dobrzański, szef telewizji uznawany był za jednego z jego najwierniejszych ludzi. Czy domniemania te były za daleko posunięte, nie uda się chyba dzisiaj ustalić.

Niektórzy twierdzą, że tam, gdzie nie wiadomo o co chodzi, chodzi zawsze o... pieniądze. W tej dziedzinie nic pewnego też, niestety, nie uda się stwierdzić. Poza jednym - TV Lubin była skonstruowana jakby na zamówienie malwersantów. Każda instytucja pozbawiona jasnych zasad, prostego systemu

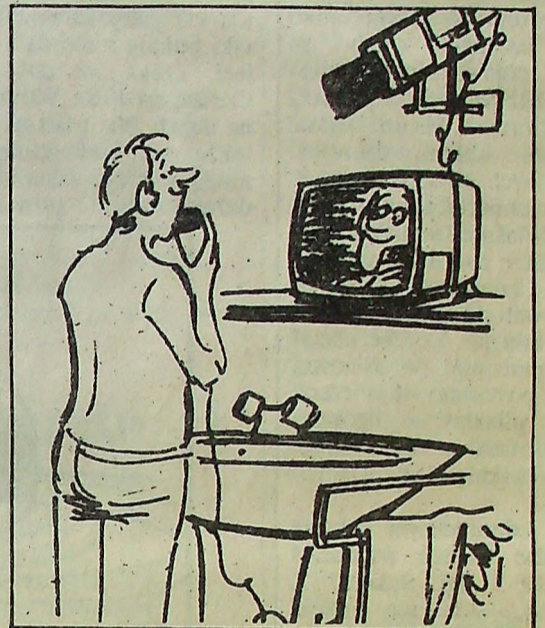
1 czerwca lubinianie na ekranach telewizorów nie zobaczyli tradycyjnie nadawanego w poniedziałki lokalnego programu. Jedną z przyczyn tego faktu były nieporozumienia, między starą ekipą telewizyjną, a fachowcami "importowanymi" z Wrocławia. Na ile młodzi ludzie rzeczywiście się obrazili za podważanie ich umiejętności, a na ile umiejętnie sterowano

ich emocjami?

Tak jak pisałam, wszystko miało się odbyć bezboleśnie i raczej ewolucyjnie niż rewolucyjnie. Dla zapewnienia dobrej współpracy z dotychczas przygotowującymi program, szefem telewizji mianowano Janusza Dobrzańskiego. Postanowił on błyskawicznie skorzystać ze swojej władzy. Sporządził i podpisał angażę dla wszystkich dotychczasowych pracowników. Jak władca absolutny rozdzielał stołki i kompetencje. W ciągu jednego dnia pojawili się szefowie działów i

rowskiego tymczasowym szefem Telewizji Lubin w organizacji. rozliczeń staje się rajem dla oszustów. Telewizja Lubin funkcjonowała po wariacku. Część rozliczeń prowadził Zakład Doświadczalny, część, prywatna Agencja Usług Technicznych. Agencja zajmowała się reklamami w telewizji. W pozostawionej w ośrodku dokumentacji udało się jednak odnaleźć tylko jeden rachunek - na 100 milionów złotych z "Westy". Co z innymi reklamami, a było ich przecież sporo

Lubińska telewizja nie posiadała księgowości, więc nie istnieje jakakolwiek możliwość



inni fachowcy. Gdy zobaczył to jeden z szefów wrocławskiego ośrodka, zamarł z wrażenia, bo ośrodek telewizji emitujący na początek parę godzin programu na tydzień, nie jest w stanie nikomu zapewnić etatu i stałej pracy. W nowej strukturze lubińskiej TV ludzie nie będą pracować za darmo, tak jak poprzednio, ale pieniądze będą wypłacane za zrealizowane materiały. Nikt nie może się ludzić, że się utrzyma dzięki pracy w lubińskiej telewizji. Rozdawanie funkcji było w tym układzie jednym wielkim oszustwem. Zresztą zatrudnienie konkretnych osób miało nastąpić później, po dokonaniu wstępnych weryfikacji.

Angażę wydane przez Dobrzańskiego zostały anulowane przez Andrzeja Baworowskiego, zastępcę dyrektora Telewizji Wrocław. Tego samego dnia dyrektor MKS Zagłębie Jerzy Nowak mianuje Bawo-

skontrolowania jej przychodów i rozchodów. Przejęcie majątku bardziej odbywa się dzisiaj na wiarę, niż zgodnie z dokumentami. Sprzęt ponoć powrócił do swoich pierwotnych właścicieli tyle, że nie wiadomo co i od kogo pożyczono.

Dyrektor MKS, Jerzy Nowak i szef TV, Andrzej Baworowski twierdzą, że nic nie wiedzą o żadnych nadużyciach. Jerzy Nowak zapewnił, że takich nawet nie podejrzewa. Obaj jednak przyznają, że skrupulatna inwentaryzacja w Telewizji Lubin jest niemożliwa. Nikt nie miał obowiązku kompletowania dokumentów, więc teraz nie można ich sprawdzić. Koto się zamyka. Funkcjonowanie miedziovej telewizji pozostanie tajemnicą paru osób.

Jutro, rozmowa z Andrzejem Baworowskim na temat jego wizji lokalnej telewizji w Lubinie.

Małgorzata Skórska

dalszych europejskich rozgrywkach - to marzenie z grona tych wielkich ale nieiszczalnych.

Jeszcze na godzinę przed meczem, w rzekomo dobrze poinformowanych kręgach powtarzano sobie informacje o tym, ile to pieniędzy zgromadzili wspólnie działacze GKS Katowice i Widzewa Łódź, aby opłacić kogo trzeba i bez względu na umiejętności rywalizujących drużyn zapewnić zwycięstwo zespołowi z Zabrza. Życie zdrwiło sobie z dobrze poinformowanych i postawiło chłopaków Miedzi obok sław z Liverpoolu, czy Bremy.

Łatwo można więc sobie wyobrazić, że Legnica nie spała tej nocy. Część dlatego, że po takich emocjach zasnąć nie-

podobna - część - bo niepodobna też spać kiedy szaleją ulice.

Pomiędzy godzinami 23.00 a 2.00 nad ranem policjanci odebrali dziesiątki telefonów ze skargami. Szaleństwo ogarnęło zarówno osiedla "Kopernika" jak i "Piekary", wrzeszczano pod "Megasamem" i w Rynku. Wypytywany rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy - użył sformułowania o "konieczności użycia środków bezpośredniego przymusu" - czyli tłumacząc to na polski - pał.

Uzyskałem też informację, że siedmiu kibiców trafiło do izby wytrzeźwień.

Radość, jak miłość - nie jedno ma imię.

(W)

Wielka radość

Jeszcze nigdy w całej historii Zagłębia Miedziowego, "Miedź" nie była taka droga. Miniona noc dowiodła tego jednoznacznie - tyle tylko, że im bliżej rana tym więcej wrogów zyskiwali sobie ci którzy gromkim głosem głosili tą drobną nowinę współmieszkańcom Legnicy.

Sukces drużyny "Miedzi" Legnica był niewątpliwym zaskoczeniem nawet dla zagorzałych kibiców tego zespołu, Pokonanie Górnika Zabrze, zdobycie Pucharu Polski i co się z tym wiąże - udział w

ATUT

DODATEK REKLAMOWY "GAZETY LEGNICKIEJ"

NOWA FILIA "VECTRY"

ZAPROSZENIE DO STAŁEJ WSPÓŁPRACY
NOWE, ATRAKCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY
P.H. "VECTRA"

oferuje do sprzedaży szeroki asortyment:

farb, lakierów, emulsji, klei, wykładzin podłogowych, rozpuszczalników, pędzli, kasetonów, lakierów samochodowych, itp. Oferujemy korzystne warunki zakupu tj. wydłużony termin płatności, dowóz towaru do Zamawiającego. Zakupu można dokonywać lub telefonicznie zamawiać pod n/w adresami:

1. P.H. "VECTRA" Bielawa, Hurtownia Chemiczna Nr 1
58-260 BIELAWA, ul. 22-Lipca 18 tel./fax (074) 334-101
2. P.H. "VECTRA" Bielawa, Hurtownia Chemiczna Nr 2
58-300 WAŁBRZYCH ul. Niepodległości 38 tel. 240-14/15
3. P.H. "VECTRA" Bielawa, Hurtownia Chemiczna Nr 3
59-220 LEGNICA ul. Nowodworska 11 tel./fax (076) 201-61 (w siedzibie Sp-ni Pracy Obrótu Rolnego)

OPUSTY PRZY PŁATNOŚCI GOTÓWKĄ

- * do 5 mln. zł. - 1%
- * od 5 mln. zł. do 10 mln. zł. - 2%
- * od 10 mln. zł. do 20 mln. zł. - 3%
- * powyżej 20 mln. zł. - 4%

ZAPRASZAMY KAŻDEGO DNIA OD 9.00 - 17.00

ZAKŁAD REHABILITACJI

fizjomed

świadczy usługi w zakresie

ĆWICZENIA LECZNICZE
FIZYKOTERAPIA
FIZYKOTERAPIA W DOMU PACJENTA
INHALACJE
MASAŻ LECZNICZY I ODCHUDZAJĄCY
GIMNASTYKA KORREKCYJNA
GIMNASTYKA ODCHUDZAJĄCA
CALLANETICS
TRENING IZOMETRYCZNY
NAUKA POCZĄTKOWEGO PŁYWANIA

ZAPRASZAMY !

ZAPRAWIAMY FACESUJA POROS W SZYBKOŚCI
ZĘBOWA I SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ I
NIE CHĘCIAŁ NA LECZENIE - LECZYMY OD ZARAZ
PRZYJAZDNY W GODZ. 19-20
ul. JUBILEUSZÓWA 67
ZŁOŻENIA TELEFONICZNE POD nr 202-00

Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej

Legnica, ul. Zielona 7
ogłasza przetarg ofert
na wykonanie

robót dekarско-blacharskich.

Przetarg odbędzie się w dniu 6.07.1992 r. o godz. 9.00 w siedzibie Zarządu.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie do dnia 3.07.1992 r. w dziale technicznym (pok. 109).

Do oferty należy dołączyć:

- 1) wyciąg z konta bankowego,
 - 2) pełny lub skrócony bilans,
 - 3) dokument stwierdzający wysokość obrotów,
 - 4) listę referencyjną robót,
 - 5) dokument stwierdzający kwalifikacje oferenta.
- Dokumenty wymienione w pkt. 1-4 powinny dotyczyć ostatnich pięciu miesięcy.

Wadium w wysokości 5 mln zł należy wpłacać w kasie Zarządu przy ul. Zielonej 7, najpóźniej w dniu 3.07.1992 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dziale technicznym, tel. 218-51 w. 12.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza przetarg ofert

z udziałem oferentów na:

1) likwidację nielegalnych wysypisk śmieci na terenie miasta.

2) oświetlenie ul. Jordana i Hetmańskiej.

OFERTY NALEŻY SKŁADAĆ:

w osobnych kopertach na poszczególne zadania do 4.07.92r. w Kancelarii Zarządu Miasta, pokój nr 205, II p. W ofertach należy podać proponowany całkowity koszt robót (ryczałt na poszczególne zadania tj. poz. 1 i 2).

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 5 mln zł. na każde zadanie w kasie Urzędu Miasta, pokój nr 108 do dnia 6.07.92 r.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Legnicy, tel. 217-73, pokój 331 i 332, III p.

Przetarg odbędzie się dnia 8.07.92 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta Legnicy.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.



znany nie tylko w kraju
producent bielizny osobistej
ze 100 proc. dzianin
bawełnianych informuje,
że uruchomił:

Sklep Firmowy

w Legnicy

przy ul. J. Libana 5

(d. Obrotów Stalingradu) wejście
w podwórzu.

Siedziba Przedsiębiorstwa:

59-220 Legnica

ul. J. Libana 5

tel. 259-95.

Ogłoszenie drobne

VIDEOFILMOWANIE
tel. 62-218

Ogłoszenia drobne

GLAZURA OD 60 tys. zł./m², tel. 295-30

< DROBIARZ >

Zakład Gospodarczy Spółki
"ALFA" z o.o.

Legnica, Rynek 5/6, tel. 295-45,

lub 285-43

OFERTA HANDLOWA

"DROBIARZ" w Legnicy oferuje jaja
świeże bezpośrednio od producentów
krajowych

TYLKO U NAS

- * Ceny konkurencyjne
- * Dostawa własnym transportem
- * Niezawodna realizacja zamówień
- * Ciągłość dostaw
- * Zamówienia teletoniczne

Informacje oraz przyjmowanie zamówień codziennie
w godzinach 7.00-9.00, telefon 295-45,
lub 285-43

ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

HURTOWNIE MEWA

59-220 Legnica ul. Kasprowcza 63, tel./fax 230-17

Oddział Wrocław: ul. Św. Antoniego 2/4

tel. 350-51 do 55 w.31 tel. 61-65-18 po godz. 1700

to hurtownie

polskich, nowoczesnych telewizorów

UNIMOR, CURTIS-OTAKE,

WZT ELEMIS i BIAZET

ponadto w

HURCIE i DETALU

- radia i radiomagnetofony "ELTRA"
 - kolumny głośnikowe "TONSIL"
 - radioodtwarzacze samochodowe "TELCZA"
- sieć serwisowa na terenie całego kraju

PRZY HURTOWYCH
ZAKUPACH GOTÓWKOWYCH
UDZIELAMY RABATÓW
2% - 5%!

TOWAR
DOSTARCZAMY
WŁASNYM
TRANSPORTEM

SPÓŁKA Z O.O.

Adres:

ul. Władysława Grabskiego 14/22

59-220 Legnica

Telefon: 284-12, 63-299

POŁDOM

Hurtownia Materiałów Budowlanych
Laboratorium Materiałów Budowlanych
Pracownia Projektowa

HURTOWNIA OFERUJE MATERIAŁY:

budowlane, termoizolacyjne, pokrycia dachów, rynny, PCV angielskie, farby, kleje, tynki ozdobne, posadzki kamienne wielokolorowe, tapety, wykładziny podłogowe.

LABORATORIUM POLECA:

- badania wytrzymałości betonów, zapraw, galanterii budowlanej,
- badania wytrzymałościowe na obiektach,
- receptury na masy betonowe i zaprawy,
- badania kruszyw i cementów.

PRACOWNIA ZAPEWNI:

- obsługę projektowo - kosztorysową we wszystkich branżach,
- wycenę obiektów budowlanych,
- doradztwo techniczne,
- nadzór inwestorski,
- obsługę realizacji inwestycji jako inwestor zastępczy.

UWAGA HANDLOWCY!
ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ
NOWA HURTOWNIA ART.
SPOŻYWCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH
PPH "BRAVOO"
OFERUJEMY:

- ponad 200 asortymentów art. spożywczych, krajowych i importowanych,
- szeroki asortyment obuwia krajowego i importowanego, odzieży, konfekcji i zabawek oraz kasetony styropianowo - plastikowe (kasetony - także w sprzedaży detalicznej).

ZAPRASZAMY

codziennie od 7.00 do 15.00

Legnica, ul. Ścinawska 4

(na przeciw Zakładów Mięsnych)

ATRAKCYJNE MARŻE I WARUNKI PŁATNOŚCI

(także 14-dniowy kredyt dla stałych klientów)

HURTOWNIA PHS
O/W Legnica
ZAPRASZA

Do swoich magazynów przy:
ul. H. Pobożnego 17
ul. H. Pobożnego 13
- sprzedaż art. spożywczych
od 15.VI br - na dogodnych
warunkach. Informacje:
tel. 225-64/ 257-92

ATUT

DODATEK
REKLAMOWY
"GAZETY
LEGNICKIEJ"

NR 17

26 czerwca 1992 r.

Cena reklam promocyjna. Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, ttx 787270, Jawor ul. Rynek 4, tel. 31-38, Złotoryja ul. Bohaterów Getta - Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji.

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
POLEX

Legnica, ul. Krucza 19 (boczna ul. Wrocławskiej)
tel. 60-502

OFERUJE:

sery twarde, tłuszcze, oleje, kawy, art. cukiernicze,
konserwy, makarony, przetwory owocowo - warzywne,
oraz

napoje poj. 1,5 l cena hurtowa 7.900 zł.,
cena detaliczna 8.100 zł.,

Marża od 3% do 8 %

ZAPRASZAMY

w godzinach 8.00 - 16.00

NOWO OTWARTA
ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA
ul. Jaworzyńska 77

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki,
zakończenia klas. VIII

REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!

(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

WOBEC PERSPEKTYW I ZAGROZEŃ

Rozmowa z Izabelą Nowacką, przewodniczącą Ligi Kobiet Polskich

Ciąg dalszy rozmowy z numeru wczorajszego

- W naszym programie przy wyliczaniu najważniejszych zadań jest także o konieczności badania o poprawę kondycji fizycznej kobiety, jej dzieci i rodziny. Na pierwszym miejscu wskazuje tutaj na zjawisko nadmiernej męczyzny, ale zaraz potem skarżycie się na chroniczne przemęczenie kobiet, zaniedbywanie badań okresowych, wysokie ceny leków i niski poziom usług medycznych. Kobiety nazywane są elegancko "płcią słabą", my mężczyźni jesteśmy jakoby tą silną. Tymczasem z analiz publikowanych przez statystykę wynika, że z roku na rok umiera coraz więcej mężczyzn w tzw. wieku produkcyjnym, i że z roku na rok długość życia mężczyzn nie przekracza już 66,5 roku, gdy jeszcze w połowie lat 70-tych wynosiło 67,3 roku, a w 1988 - 67,2. Kobieta żyje dziś przeciętnie 75,5 roku, tj. o 9 lat dłużej od mężczyzny, a na początku lat 60-tych - 70,5, a pod koniec lat 70-tych - 73,8. Czy więc Liga Kobiet Polskich w dobrze pojętej trosce o pełną rodzinę nie powinna otaczać większą opieką właśnie mężczyzn?

- Nie zgadzam się przede wszystkim z obiegowym poglądem, iż mężczyźni żyją krócej bo... palą i piją. Z pewnością alkohol spożywany w nadmiernej ilości jest przyczyną licznych wypadków i zatruć, którym mężczyźni ulegają wielokrotnie częściej niż kobiety (patrz Raport Rządowej Komisji Ludnościowej za rok 1991). Jednak największe zagrożenie życia ludności naszego kraju od lat stanowią i niestety wykazują tendencje wzrostowe - choroby układu krążenia. Wiadomo też, iż chorobom tym sprzyjają stresy, trudne warunki bytowania, brak poczucia stabilizacji, niewłaściwy sposób odżywiania itp.

Pewną szansę w przedłużaniu życia mężczyzn widzę też w zmianie dotychczasowego stereotypu w rozkładaniu ról i obowiązków między kobietą i mężczyzną - zarówno w relacjach społecznych, jak i rodzinnych. Mężczyzna musi odczuwać silny stres, bo to właśnie na nim, zgodnie z powszechnym wyobrażeniem, spoczywa obowiązek zapewnienia materialnego bytu najbliższemu. A jest to zapewne doskwierająca aż do bólu presja w sytuacji

narastającego bezrobocia, postępującej inflacji i absolutnie nieczytelnych mechanizmów gospodarczych. Stąd może nie do końca jeszcze uświadomiona potrzeba wykształcenia, budowania partnerskiego modelu rodziny: wyrobienie u współmałżonka przekonania, iż kobieta jest także pełnoprawnym partnerem w życiu i w zawodzie, przyjmującym także na siebie współcześnie odpowiedzialności za materialne i finansowe utrzymanie domu i rodziny; a on - iż jest autentycznym partnerem w domu i w rodzinie.

- Liga jest więc za modelem kobiety pracującej, szukającej życiowej satysfakcji nie tylko z tytułu pozycji "światłej pani domu", gospodyni i matki? Kobiety - nie sprowadzającej swej roli tylko do rodzenia i chowania dzieci, jakby to chcieli niektórzy politycy z ZChN?

- Jak najbardziej! Liga uważa za swój obowiązek pomóc kobietom w odnalezieniu swego miejsca w społeczeństwie, w życiu nie tylko rodzinnym, ale i zawodowym, w aktywizowaniu kobiet do działalności w różnych ogniwach życia publicznego, a zwłaszcza samorządowego, podnoszeniu ich wiedzy ogólnej, kwalifikacji zawodowych, szeroko rozumianej kultury.

- Jeśli takie zadania stawia sobie LKP, to chyba na tym polu nie może się poszczycić szczególnie dobrymi rezultatami: przecież udział kobiet np. w składzie najbardziej ekspozycyjnych ogniw życia publicznego wyraźnie się zmniejszył, dziś jest wręcz znikomy w porównaniu z innymi krajami, a nawet z sytuacją w Polsce sprzed jeszcze kilku lat. Liczba kobiet - posłanek, ministrów, ich udział w służbie dyplomatycznej... Kobieta - rzecznik praw obywatelskich ostatniej kadencji była chlubnym, ale raczej wyjątkiem!

- Porównania takie mają czysto formalny charakter! Trzeba pamiętać, że jeszcze niedawno ogromna większość kobiet na ekspozycyjnych stanowiskach obejmowała je z tzw. "klucza". Przecież w obowiązującej polityce nomenklaturowej panowała ściśle określona zasada reprezentatywności. W każdym organie przedstawicielskim z góry był zakładany udział tyłu i tyłu robotników, chłopów,

inteligencji, młodzieży, ale także i kobiet. Wybrano je dlatego, że były kobietami, a niestety nie miały one świadomości potrzeby walki o prawa kobiet!. Nasza demokratyczna władza nie jest pozbawiona pewnych elementów mizoginizmu - niechęci do kobiet. Świadczyć o tym mogą niektóre akty prawne, jak i decyzje rządowe. Dlaczego np. nasze ustawodawstwo pracy przyznaje podczas choroby dziecka prawo do opieki nad nim tylko matce, a nie także i ojcu? Świadczyć może o tym także mała podatność, wręcz godna lepszej sprawy odporność przedstawicieli władzy na argumenty kobiet. A także likwidacja urzędu Pełnomocnika Rządu ds. Kobiet i Rodziny (ja, co prawda osobiście opowiadałam się za ustanowieniem urzędu Pełnomocnika ds. Równego Statusu Pci...)

- A co na to wszystko LKP? Czy tylko biernie odnotowuje te fakty?

- Podejmujemy konkretne przeciwdziałania - przy czym proszę tego nie traktować jako reakcji pewnych kręgów rozhisteryzowanych kobiet!

Staramy się wyczuć przede wszystkim kobiety, ale także i mężczyzn - w jaki sposób niektóre ustawy, rozporządzenia ministerialne, akty prawne niższej rangi itp., a zwłaszcza propagandowy stereotyp obrazu kobiety i mężczyzny - ograniczają im możliwości wyboru własnej drogi życiowej, a tym samym dyskryminują jedną i drugą płć.

Wiedza na temat tego, co jest dyskryminacją w nowoczesnym państwie - jest w naszym społeczeństwie - i co gorsze, wśród wysokich pracowników administracji państwowej - bardzo niska. Zdajemy sobie sprawę, że bez własnej liczącej się reprezentacji kobiet w parlamencie nie będziemy mieli wpływu na kształt kreowanej tam rzeczywistości politycznej, społecznej i gospodarczej. Dlatego też w okresie ostatniej kampanii wyborczej stworzona została i oficjalnie zarejestrowana Koalicja Środowisk Kobiecych - niestety żadna z jej kandydatek nie zdobyła mandatu do parlamentu.

Ale choćby dla zachowania pewnej równowagi chciałabym

wspomnieć także o sukcesach. Otóż na skutek presji środowisk kobiecych, w tym także Ligi Kobiet Polskich - w okresie rządów premiera J.K. Bieleckiego powołano Urząd Pełnomocnika Rządu ds. Kobiet i Rodziny, powstało też kobiece lobby w Sejmie IX Kadencji, które funkcjonuje także obecnie - Parlamentarne Koło Kobiet. Społeczna dyskusja nad ustawą dotyczącą przerywania ciąży także zmobilizowała kobiety, zmusiła je do refleksji zarówno nad tym, czym jest zabieg przerywania ciąży w wymiarze etycznym, moralnym i zdrowotnym, ale także nad mechanizmami działającymi w naszym społeczeństwie, w którym opinia kobiet nie jest brana pod uwagę, a nasz wpływ na kształt podejmowanych decyzji jest nieomal żaden. Obecnie działa cały szereg większych i mniejszych organizacji, grup kobiecych zajmujących się szeroko pojętą problematyką kobiecą, np. Polskie Stowarzyszenie Feministyczne - ruch walczący ze wszelkimi przejawami dyskryminacji kobiet czy "Pro Femina" - zrzeszająca kobiety i mężczyzn, której działalność skoncentrowała się wokół problemów związanych z projektem ustawy antyaborcyjnej. Niedawno też zarejestrowana została Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, która będzie propagowała edukację seksualną oraz wiedzę na temat środków antykoncepcyjnych, będzie uczyła odpowiedzialności rodzicielstwa. Niektóre organizacje kobiece po latach nieobecności reaktywowały swoją działalność - jak np. Polska YWCA (Stowarzyszenie Kobiet i Dziewcząt Chrześcijańskich). Działają sekcje i grupy kobiece przy różnych partiach politycznych, jak np. Sekcja Obrony Praw Kobiet Unii Demokratycznej. Tak więc w zakresie budzenia się świadomości kobiet dzieje się sporo!

- Czy podobne ruchy i ugrupowania kobiece występują także poza granicami naszego kraju i czy LKP współpracuje z nimi?

- Tak, oczywiście istnieją, tylko są znacznie lepiej zorganizowane, często bardziej

radikalne, no a przede wszystkim skuteczniejsze. Utrzymujemy kontakty z organizacjami kobiecymi na całym świecie. Bardzo blisko współpracujemy z najliczniejszą międzynarodową organizacją kobiecą skupiającą 9 milionów członkiń, z 70 krajów tj. ze Stowarzyszeniem Kobiet Wiejskich na Świecie (The Associated Country Women of the World) czy bardziej tradycyjną angielską organizacją Women's Institutes, także z francuską "Est a Veniz" - bardzo aktywne współdziałając z nami w zakresie propagowania wiedzy o metodach i środkach antykoncepcyjnych. Odczuwamy potrzebę nawiązania znacznie bliższego kontaktu z organizacjami kobiecymi w krajach sąsiednich jak np. Komitetem Kobiet Rosyjskich.

Utrzymujemy tradycyjnie dobre kontakty z Ligą Kobiet Chińskich, której przedstawicielką w osobie pani Chen Mahua, wiceprzewodniczącą Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, miałyśmy przyjemność ostatnio gościć.

To oczywiście tylko niektóre wymienione organizacje, z którymi współpracujemy. W wyniku tych międzynarodowych kontaktów mamy przekonanie, że pomimo różnic politycznych, ekonomicznych i kulturalnych problemy kobiet na całym świecie są wspólne!

- Kończąc naszą rozmowę pragnę jeszcze podkreślić jedną myśl zawartą w naszym programie: tezę, która wydaje mi się, jest szczególnie słuszna i "na czasie": Liga stwierdza, iż doświadczenia wielu krajów dowodzą, że to właśnie kobiety i młodzież najsukuteczniej potrafią tworzyć właściwe środowisko, wnieść propozycje konkretnego rozwoju gospodarczego, który przywraca i rozwija naturalny, a także kulturalny krajobraz ludzkich siedlisk. Sądzę, że ta sprawa nabiera szczególnego znaczenia również dla naszego województwa.

Dziękuję za uwagę poświęconą naszym czytelnikom - dziękuję za rozmowę!

Rozmawiał: Stanisław Jung

ŻYCIE I HISTORIA

W ubiegły poniedziałek - 22 czerwca - nie ukrywając satysfakcji informowaliśmy, że Okręgowe Muzeum Miedzi w Legnicy dostarczyło miastu powodów do dumy. Ministerstwo Kultury i Sztuki uznało cykl działań związanych z 750-letnim bitwą pod Legnicą - jakich dokonał zespół pracowników muzeum - za "najciekawsze wydarzenie muzealne roku" i przyznało nagrodę.

O wypowiedź z tej okazji, prosił kustosza muzeum panią Grażynę Humeńczuk.

Trzeba tu wyjaśnić, że "tych najciekawszych wydarzeń" było

kilka - podczas wręczania nagrody nie byliśmy zatem osamotnieni - niemniej rzeczywistość jest to nagroda pierwszego stopnia, ufundowana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Nasze zgłoszenie do konkursu obejmowało cały zespół działań. Złożyły się nań: wystawy, sesja historyczna o zasięgu międzynarodowym, szereg wydanych publikacji oraz praca oświatowa. Można to wymienić jednym tchem - ale w trakcie towarzyszyły temu emocje. Jedną z największych było to, że kościół w Legnickim Polu - w którym znajduje się

siedziba muzeum poddany był konserwacji i do końca nie było wiadomo czy uda się nam zmontować wystawę na czas. Współzawodnictwo z pracownikami prowadzącymi remont średniowiecznego budynku - to rzecz, której nie da się do końca opowiedzieć komuś, kto tego nie przeżył. Przewidziane na 8 kwietnia otwarcie wystawy było mocno zagrożone, a niemal w drodze znajdowali się już goście. Zapowiedział się między innymi ambasador Mongolii, z bardzo liczną grupą swoich rodaków, byli goście z Niemiec. Pamiętam, że prawie do ostatniego dnia kładziono

posadzkę z piaskowca, a my chodziliśmy pomiędzy spoinami i montowaliśmy wystawę. Nie działało też ogrzewanie - więc temperatura pomieszczeń niewiele przekraczała 0° C.

Na szczęście wszystko się udało. Cieszy nas także i to, że organizacja obchodów rocznicy przyniosła pewien stały dorobek.

Już znacznie wcześniej, na kilka lat przed wystawą zorganizowaliśmy konkurs na ilustrację Bitwy pod Legnicą - adresowany do artystów z całej Polski. Plon tego konkursu bardzo ciekawie uzupełnił naszą wystawę. Ikonografia wróciła zresztą niedawno z wystawy w

Zielonej Górze i planujemy prezentować te rysunki w formie ekspozycji stałej.

Wracając do nagrody - to nie oczekiwaliśmy zbyt wiele. Pismo informujące o przyznaniu nagrody wyraźnie sugerowało, że w związku z trudną sytuacją w kraju itd...

Niemniej kiedy przyszło nam odebrać - jako cały kilkusetosobowy zespół, całe cztery miliony złotych - powstał problem jak sprawiedliwie podzielić te pieniądze. Choć oczywiście z sukcesu bardzo się cieszymy.

(PW)



POJEDZIEMY NA ŁÓW

Redaguje Ryszard Bryliński

BROŃ MYŚLIWSKA cz. II

Broń kulowa

W zależności od konstrukcji i budowy broń kulową można podzielić na: sztucery pojedyncze, powtarzalne (repetiery), samoczynne (automaty) oraz podwójne (ekspresy). Broń kulowa posiada lufę lub lufy gwintowane, tzn. wewnętrzna strona lufy posiada spiralne pasy pół i bruzd w liczbie najczęściej od 4 do 6 o głębokości około 0,1 mm. Jeden pełny skręt gwintu ma odległość od 20 do 30 cm. co daje ponad dwa obroty pocisku w lufie. Dzięki temu pocisk uzyskuje około 3500 obrotów na sekundę. Ruch obrotowy pocisku pozwala utrzymać stabilność kierunku lotu i pokonywać opór powietrza. Lufy broni kulowej mają długość od 51 do 65 cm. Główne części, z których zbudowany jest sztucer to: lufa, obsada zamkowa, zamek, bezpiecznik, urządzenie spustowe często z przyspiesznikiem, przyrządy celownicze oraz szyjka i kolba. Do broni kulowej używane są najczęściej pociski zbudowane z dwóch części. Części zewnętrznej, tzw. płaszcz wykonanego ze stali mosiądzowej oraz rdzenia zbudowanego z ołowiu. W praktyce używa się najczęściej pocisków półpłaszczowych, choć bywają również pełnopłaszczowe. Używane w łowiectwie pociski mają średnicę od 5,6 mm do 9,3 mm. Kaliber zwykle oznacza średnicę przewodu lufy wyprowadzoną jako średnicę z pomiaru średnicy między polami i pomiędzy bruzdami, oraz długość łuski i ewentualnie także budowę łuski. Kaliber broni może być określany w milimetrach, jak np. kaliber 7 x 57 lub 9,3 x 62, pierwsze cyfry oznaczają średnicę lufy 7 mm i 9,3 mm, a drugie długość łuski 57 mm i 62 mm. Stosowane są również anglosaskie oznaczenia kalibrów np. kal. 30-06 lub 308, pierwsze cyfry oznaczają średnicę lufy w calach, a drugie rok konstrukcji broni i tak 30 oznacza 0,30 cala czyli 7,62 mm, a 06 oznacza rok konstrukcji 1906.

Najbardziej znane firmy produkujące broń kulową to BRNO (Czecho-Słowacja), BLASER, MAUSER (Niemcy) STEYR-MANNLICHER (Austria) i inne.

W ostatnich latach w Polsce są również produkowane z broni wojskowej MOSIN sztucery myśliwskie, które oprócz wad budowy i wykonania mają jedną zaletę, że są tanie.

Sytuacje



Fot. D. Berdys

Czekając na Straż Miejską

Jest taki parking

Jest taki niewielki parking przy jeździe do Złotoryi, przed mostem na Kaczawie. Znajduje się na nim podjazd dla samochodów, dzięki czemu każdy może podtubać przy swoich czterech kółkach. Przed wjazdem zamocowano tablicę przypominającą o zachowaniu tego miejsca w czystości. Można odnieść wrażenie, że kierowcy nie potrafią czytać lub też są złośliwi. Po parkingu poniewierają się stare tłumiki i rury wydechowe oraz inne zużyte części samochodowe. Z wypełnionych po brzegi koszy wysypuje się wszystko to, co się do nich wrzuca, gdyż ktoś zapomina o ich terminowym opróżnianiu. Opiekunowie parkingu zapomnieli także o umieszczeniu zasad korzystania z tego miejsca, a jak wiadomo w tej części Europy jest to niezbędne. Kierowcy bardzo często dokonują wymiany oleju. Ten stary wypuszczany jest wprost na ziemię, kilka metrów od koryta Kaczawy. Tak dzieje się już od wielu lat. Może służby odpowiedzialne za utrzymanie porządku przyjrzą się bliżej tej sprawie.

Jak dotąd, co pewien czas ograniczają się tylko do zasypywania nasiąkniętą olejami ziemię żwirem, maskując w ten sposób ekologiczne barbarzyństwo i przy okazji wystawiają sobie odpowiednie świadectwo. My ze swej strony przypominamy wszystkim kierowcom, że wymiany oleju należy dokonywać na stacjach samochodów. Jeżeli jednak robimy to sami, to dbajmy przynajmniej, aby nie cierpiało na tym środowisko.

(mac)

Wyszli na łowy

Przedwczoraj ok. 22.00 dwóch legnickich młodzieńców próbowało za wszelką cenę zarobić na swoje potrzeby. 10 minut przed dziesiątą na skrzyżowaniu Wrocławskiej z Kartuską zaatakowali rencistkę Krystynę B. Skradli jej 0,5 mln zł. gotówki oraz różne drobniaki. W sumie zgaręli kobiecie 1,1 mln zł. Kilka minut później, mniej więcej w tym samym miejscu, zaatakowali nożem Władysława K., któremu zabrali

saszetkę z 7 mln zł. i 400 DM.

Policjanci w wyniku działań poszukiwawczo-operacyjnych zatrzymali bandytów. Jednym z nich jest 18-letni Dariusz D., drugim jego rówieśnik, o nieustalonych personaliach. Ten drugi przed złożeniem zeznań musiał odbyć okres kwarantanny w Izbie Wyrzeźwiefi.

Wczoraj obydwu bandytów postawiono przed oblicze prokuratora.

TO I OWO

NOWE ŚRODKI CHWASTOBÓJCZE

Substancje zwalczające chwasty - zwane herbicydami - są bronią obosieczną: niszczą chwasty, często powodują uszkodzenia roślin uprawnych. Inżynieria genetyczna znalazła skuteczne rozwiązanie tego problemu. Biochemicy niemieccy z Uniwersytetu w Monachium wprowadzili ostatnio do komórek tytoniu gen, dzięki któremu roślina produkuje enzym rozkładający substancję chwastobójczą - cyjanamid. Herbicyd niszczy więc wybiórczo chwasty, nie uszkadzając siewek tytoniu. Co więcej, produktem rozkładu cyjanamidu jest mocznik, używany jako nawóz sztuczny. Tak więc metoda ta pozwala na uporanie się z chwastami i jednocześnie dostarczenie roślinom uprawnym źródła przyswajalnego azotu. Naukowcy są zdania, że będzie można stosować tą samą technikę do ochrony innych roślin uprawnych

LOSY POMNIKÓW

W 1956 roku, w czasie francusko-brytyjskiej interwencji zbrojnej przeciwko ówczesnemu prezydentowi Egiptu, Nasserowi, obalono z zemsty statuetkę francuskiego inżyniera Ferdynanda Lessepsa, twórcy Kanału Suezkiego.

W tym roku, w październiku, w atmosferze wielkiej i podniosłej gali przyjaźni francusko-egipskiej, posąg Lessepsa powróci do Port-Saidu.

Teatrzyk

"Pod
przepiórczym
koszem"



Bezczelny wódz!

(Zebranie skrajnie radykalnego ugrupowania. Malutka sala nabita nawet poza brzegi, jak nie przymierzając Kaczawa w 1974 r.)

Chór zebranych (na widok wchodzącego wodza):

- Wodzu! Prowadź na Kowno, Równio!

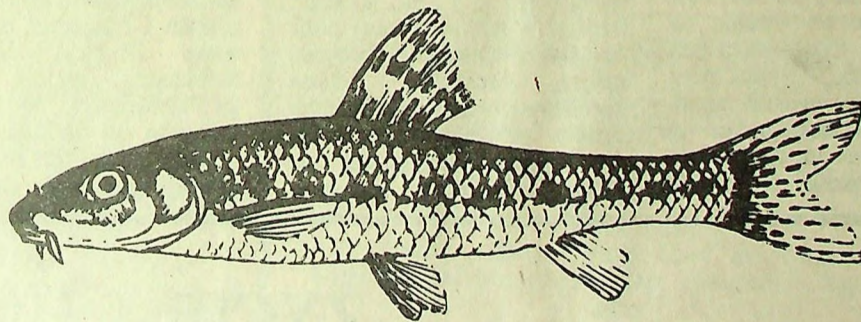
Wódz:

- A gównio!

Kurtyna



TAAKA RYBA!



Kiełb (Gobio) z rodziny karpowatych.

Przed laty, gdy w Kaczawie (wówczas jeszcze Kacabie) woda była czysta, a na brzegach trawa zielona, w rzece roiło się od kiełbi. Określaliśmy je jako "chwast rybi". Dziś to określenie straciło na aktualności. Kiełbie nie są odporne na zanieczyszczenia tak chemiczne, jak i organiczne. Dlatego jest ich coraz mniej. Pewne gatunki kiełbi - długowąsy i białowąsy - podlegają u nas całkowitej ochronie. Kiełb występuje w wodach właściwie całej Europy, poza Grecją, częścią Włoch, Hiszpanią, Szkocją i Półwyspem Skandynawskim. Występuje w czystych rzekach, rzeczkach, podgórskich potokach, młynskich odnogach oraz w niektórych jeziorach, stawach i gliniankach o dnie piaszczystym, żwirowatym, mulistym, z występującą roślinnością wodną. Kiełbie osiągają długość 12-15 cm, tarło odbywa się w maju i czerwcu. Wrogami kiełbi są wszystkie ryby drapieżne, dla których stanowią wielki przysmak. Stad też popularność kiełbia jako "zywca". Ciało ma walcowate, krępe, przystosowane do ruchu w bystrym nurcie. Kiełb żeruje z dna, żywi się drobną fauną oraz drobinami, które niesie nurt. Kiełbie chętnie biorą na wędkę. Sprzęt jednak musi być delikatny, przynęta na dnie lub przesuwająca się po dnie, splawik mały przytopiony. Biorą zdecydowanie, gdy nie przepłoszy ich wędkarz - najpierw osobniki większe, potem mniejsze. Najlepszą przynętą stanowią czerwone i białe robaczki...

- Patrz pan, w tym naszym jeziorze woda brudna, mętna, zamulona, śmierdząca, a jak wspaniale biorą ryby!?

- Bo to dla nich jedyna możliwość, aby się z niej wy dostać!



Galeria BWA na legnickim rynku staje się coraz bardziej elegancka, wspaniała i wypiaszczona. Już nie tylko za wyrobami wszystko lśni sterylną czystością, ale umieszczone na piętrze biura również zaczynają przypominać wnętrza z zachodnich filmów. Trudno

Po wernisazu do Galerii BWA nikt już nie zagląda w celu podziwiania wystawionych prac. Nic w BWA nie ożywia prezentowanej tam sztuki, nikt nie myśli o zaproszeniu ludzi, zwabieniu ich do sterylnego wnętrza.

Działalność BWA w całości sponsorowana jest przez budżet państwa, pieniądze płyną z Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego. Wszyscy w Legnicy znają miłość dyrektorki tegoż Wydziału do sztuk plastycznych. Dzięki temu uczucie BWA nie ma kłopotu z finansami, dyrekcja placówki nie musi tłumaczyć się z frekwencji (a raczej jej braku). Ważna jest ilość wystaw i wydanych katalogów.

W BWA utworzono kawiarnię, ale myliliby się ten, kto sądzi, że ma ona przyciągnąć tam tłumy. "Pacykarz" zamykany jest o 18.00 (w niedziele i soboty o 17.00) w porze, gdy najchętniej odwiedza się kawiarnię. Lokal bywa niezynny z powodu wyjazdu barmanki po towar, choć za barem siedzą trzy inne pracownice BWA. Cóż, w "Pa-

O ZDROWIE KOBIEC

W sobotę nastąpi w Legnicy uroczyste otwarcie Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej.

Co rok z powodu raka sutka i raka szyjki macicy umiera w województwie legnickim kilkadziesiąt kobiet. Katastrofalna degradacja środowiska Zagłębia Miedziowego sprzyja rozwojowi chorób nowotworowych. Jedynym ratunkiem dla chorych jest wczesne rozpoznanie i szybkie podjęcie leczenia. W krajach zachodnich i Ameryce szeroko stosowane profilaktyczne badania mamograficzne i cytologiczne obniżyły śmiertelność kobiet o wiele procent. W Polsce profilaktyka ciągle znajduje się w zarodku, a zachorowalność na nowotwory u kobiet gwałtownie rośnie.

Utworzenie Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej pozwoli na wykonanie badań profilaktycznych u wielu tysięcy kobiet. Niejednej z nich uratują one życie.

Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy powstał z funduszy Społecznej Fundacji "Solidarność". Barbara Piasecka-Jonson ofiarowała na ten cel 400 tysięcy dolarów. Od samego początku pomysłu stworzenia Ośrodka patronowała Zofia Kuratowska. 13 września 1989 roku zawiązał się Społeczny Komitet Budowy ODO. W jego skład wchodziłi członkowie Komisji Zdrowia "Solidarność", członkowie zakładowych komitetów NSZZ "Solidarność" służby zdrowia, członkowie Komitetu Obywatelskiego miasta Legnicy. Przewodniczącym został Stanisław Obertaniec, a jego zastępcą lekarz Dorota Czudowska, która stała się kierownikiem Ośrodka.

ODO funkcjonuje jako samodzielny zakład opieki zdrowotnej. Jego siedziba znajduje się w pomieszczeniach Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. Uczestnictwo w otwarciu ODO zapowiedziały Zofia Kuratowska i Danuta Wałęsowa. (ska)

NIEDZIELA W RODZINIE

Wakacje

Kojarzą się z uśmiechem dzieci, słońcem, wolnym czasem, czystą wodą, zielenią i zdrowiem i rześkim powietrzem, rozrywką, górami lub morzem. Czasem z wyjazdem na wieś, z ciężką pracą w polu lub wyjazdem za granicę. A jeśli woda jest brudna, plaża zaśmiecona, powietrze niebezpieczne dla zdrowia, słońce za chmurą i deszczem, a na dodatek portfel prawie pusty...

Czy jednak nie warto i czy nie trzeba postawić podobnych pytań w wymiarze duchowym człowieka? One są jeszcze ważniejsze. I właśnie na wakacjach je trzeba postawić. Pogodne, pełne radości, bogate w pokój i miłość serce, czyste i bezinteresowne, potrafi uciechy napotkanych ludzi, ubogacić ich ducha. Człowiek bogaty duchowo sam się nigdy nie nudzi i innych nie zamęcza sobą. Jest więcej czasu. Tylko na co jest go więcej? Zawsze musimy mieć czas na to, co najważniejsze w życiu. Czy w wakacje możemy powiedzieć: Nie mam czasu na modlitwę, na Mszę św.? Byłaby to oczywiście nieprawda. Jeśli w wakacje człowiek nie traci z oczu i z serca tego, co najważniejsze, to możemy go uznać za człowieka

z charakterem, czy też lepiej: za człowieka prawego sumienia. Chodzi o to, by mieć oczy i serca otwarte na bliźnich. Jest właśnie więcej czasu, by się zająć potrzebującymi, może nawet wśród bardzo bliskich. Nie tracić też z oczu tego, co piękne, czyste, radosne i budujące pokój. Zobaczyć piękno stworzonego świata i pomyśleć o jego Stwórcy.

Gdy w wakacje byłem z młodzieżą w Lubomierzu k. Mszany Dolnej albo w Krościanku n. Dunajcem, to do tradycji należało wybrać się bardzo wcześnie wysoko w góry, np. na Trzy Korony, by zobaczyć piękno wschodu słońca. To niewiarygodnie piękne! - mówiła młodzież, zwłaszcza ta, która po raz pierwszy w życiu widziała zorzę poranną, rozgwieżdżone niebo, niebotyczne góry we mgle... Byłem też kiedyś ze studentami w Asyżu. Weszliśmy na górującą nad miastem ruinę zamku Barbarossy. Przepiękny widok na miasto i okolice zrobił tak wielkie wrażenie na nich, że spontanicznie jeden powiedział: "Tutaj nie sposób nie wielbić Boga!"

o. Józef, franciszkanin

BALSAMOWANIE SZTUKI

zliczyć fundusze przekazane na nowe meble, oświetlenie i remont. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że sukcesywne dopieszczenie tej placówki dziwnym trafem powoduje coraz jej większe oddalenie od odbiorców.

Wystawy prezentowane w BWA swoim poziomem nie trzucąją na kolana. Z Galerii jakby ubywa pracowników merytorycznych, a oglądający prace pojawiają się wyłącznie w nudnych, zawsze identycznie zorganizowanych wernisazach. Ładunek luzu, oryginalności, artystycznej wyobraźni podczas tych imprez, równy jest zeru.

cykarzu" nikt nie musi dbać o klienta, utarg nie jest ważny, gdy ma się sponsora.

Zwiększenie ilości widzów w Galerii czy bywalców w "Pacykarzu" nie wydaje się być w naszym interesie. Wszak mogliby pobrudzić podłogę, zniszczyć nowe meble i sprofanować świątynię sztuki. Najgorsza byłaby młodzież, od niej należy opędzać się najgorliwiej. Zresztą nie trzeba się opędzać, młodzi ludzie intuicyjnie omijają miejsca nudne i pozbawione życia. A BWA nie funkcjonuje dla Legniczan, lecz ku chwale i dobru samopoczuciu urzędników od kultury. Małgorzata Skórska

Czy wiecie, że...

Pierwszy gaz do legnickich mieszkań popłynął w 1890 r. W chwili wybuchu wojny sieć gazowa liczyła już 84 km. Składały się na nią również zasowy uliczne, odwadniacze oraz dwa zbiorniki gazu.

Zapobiegać czy leczyć?

Komisja Górnicza NSZZ "Solidarność" - Porozumienie Sekcji Branżowych przy KGHM toczy bój z dyrekcją Górnico-Hutniczego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej o... sposób wykonywania opieki stomatologicznej.

Sprawę tę reguluje instrukcja Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 11 sierpnia 1987 roku. Mówi się tam o przeprowadzaniu przeglądów stomatologicznych w czasie badań wstępnych i okresowych. Służba zdrowia zrezygnowała jednak z tego obowiązku. Łatwiej dostępne miało być za to samo

leczenie. Brakuje jednak stomatologów - jeden lekarz przyjmuje dziennie około 20 pacjentów. Szwankuje więc i profilaktyka i leczenie. Tymczasem wyniki badań kontrolnych stwierdzają katastrofalny stan uzębienia górników. Dlatego "Solidarność" domaga się przywrócenia przeglądów stomatologicznych podczas badań okresowych.

Nie pozbawiajmy ludzi zębów postulując związkowcy w piśmie interwencyjnym skierowanym do lekarza wojewódzkiego.

SZ



TAKSÓWKA 1001



(175)

silne organizmy więc powinny wytrzymać.

Te równoważniki, będące w zasadzie niczym innym jak tylko poczuciem bezradności i wiary w siłę życia nie uspokoiły dziewczyn. Próbowaly pytaniami wyciągnąć z lekarza jakiekolwiek informacje, nawet te najdrobniejsze. Niestety, za każdym razem rozkładał ręce i wymyślał jakąś mniej lub bardziej wiarygodną odpowiedź.

Tyle tylko osiągnęły, że mogły zajrzeć do rannych, leżących na oddziale. Nie było to niestety nic budującego. Zobaczyły blade twarze nieprzytomnych, którzy w niczym nie przypominali zapamiętanych, jeszcze tak niedawno pełnych życia mężczyzn. Dopiero teraz, widząc Koteckiego, Piasta oraz dwóch nieznanomych poczuły całą grozę. Przerazenie i strach po raz pierwszy chyba, dopiero teraz, były prawdziwe,

sięgały im aż po same gardła. Stały wystraszone i dopiero lekarz, przyzwyczajony do takich widoków, zdecydował się na wyciągnięcie ich z oddziału. Poddały się, bezwolne i w tym momencie jakby pogodzone z najgorszym.

Milczące i smutne szły do samochodu. W wozie oczekiwał na nich jedyny ocalały goryl Koteckiego, świadek tych niecodziennych wydarzeń. Duże, czarne okulary, zasłaniały jego oczy, w których strach mieszał się ze zwierzęcą nienawiścią. Spozstrzegł to co uszło uwadze kobiet. Po drugiej stronie ulicy stał mercedes. Na przednich siedzeniach siedzieli rozpartych dwóch facetów, którzy swoimi spojrzeniami omiatali całą ulicę. W jednym z nich rozpoznał neanerdalczyka, który brał udział w tym tak pechowym spotkaniu na Poselskiej.

Kiedy dziewczyny wsunęły

się już na tylne siedzenie samochodu nie odwracając głowy, zachowując spokój i czujność, mruknął pod nosem, ale na tyle głośno aby go usłyszały.

- Uwaga. Ostrożnie. W tym mercedesie, naprzeciwko, siedzą ludzie, którzy do nas strzelali.

Agata od razu odruchowo spojrzała w tą stronę. Wioletta natomiast zachowała się bardziej dyplomatycznie. Wyciągnęła puderniczkę i zaczęła przypudrowywać sobie twarz. Dopiero teraz, spokojnie i metodycznie, mogła się przyrzeć ludziom, którzy przyczynili się do jej tragedii.

W pewnym momencie, w jednym z mężczyzn rozpoznała faceta, którego poznała jakiś rok temu we Wrocławiu. Prawdę mówiąc, z tego okresu nie miała najlepszych wspomnień. Jeszcze dzisiaj, na przypomnienie o tych czasach zgrzytała

zębami. Zwykła ulicznica miała się sto razy lepiej niż ona. Dumna ze zwycięstwa w wyborach missek przez takich właśnie jak ten, siedzący niedaleko i wygodnie rozparty w fotelu pier-wszorzędnego samochodu, została spowodowana na samo dno kobiecego życia. Wykorzystana i zmuszona często do robienia rzeczy, które zrobiły z niej zimną, cyniczną i wyrachowaną. Odżyła dopiero przy Koteckim, a to co znaczy miłość poznała tak niedawno. Przypomniała sobie oglądany bardzo dawno amerykański film "Klute", w którym Jeane Fonda grała ostatnią dzwinkę, przez przypadek poznającą uczucie zakochania. Uzmyslowiła sobie, że właśnie w takiej samej sytuacji się znalazła. Stąd tak duża nienawiść, która w niej narastała na widok tego pewnego siebie niemieckiego lowelasa.

(cdn)

Refleksje po Pucharze

Bez układów?

Krakaliśmy we wczorajszym numerze, że finał jest z góry ukartowany, że możnowładcy rodzimego futbolu postarają się wskazać Miedzi jej miejsce w szyku. Na szczęście nasze krakanie się nie sprawdziło i nasz warszawski współpracownik musi wnikliwiej badać futbolowe układy. Chociaż, może i był układ by wykołegować Miedź, ale zasnął Górnik, zaprezentował się w drugiej połowie, a zwłaszcza w dogrywce, tak słabo, iż podejrzewam, że nie pomogłyby żadne astronomiczne kwoty, aby zmobilizować zabrzańskie gwiazdeczki do podjęcia walki z Miedzią. I po

raz kolejny polski futbol w wydaniu krajowym uratował twarz i mecz zakończył się innym wynikiem niż przewidywano. Brawo zawodnicy Miedzi, brawo ich trener - brawo za to, że mimo szybkiego stracenia gola i totalnego paraliżu w I połowie, później potrafiono pozbyć się uczucia tremy i nie tylko podjąć walkę, ale i być w niej lepszym (okazja Dziarmagi, Gajdzisa, słupek po strzale Cilińskiego). I wreszcie brawo za wygraną wojnę nerwów w serii rzutów karnych. Puchar Polski dostał się w godne ręce.

Kibic



Płyną dla Miedzi życzenia i... obietnice

Sukces piłkarzy legnickiej Miedzi sprawił, że wczoraj od samego rana w siedzibie klubu urywały się telefony z życzeniami. Jako jedni z pierwszych złożyli serdeczne życzenia szefowie legnickiej firmy PHU ANGRA, którzy zarazem nie odżegnawali się od wspomnienia klubu wydatną pomocą.



NIEZAPOMNIANY WIECZÓR



Trzeba umieć przegrać - zabranie już na boisku pokazywali momentami, że ta sztuka jest im obca. Do gorszących scen doszło na oczach dziennikarzy pod szatnią. Ostra wymiana zdań między Piotrem Jegorem, kapitanem drużyny i Edwardem Sochą, menagerem zabrzańskiej drużyny. Tak bywa, gdy przegrywa się 10 tysięcy dolarów w jeden wieczór.



Podopieczni trenera Jerzego Fiutowskiego rozdzielił między siebie 500 milionów złotych i jest to najbardziej zasłużona premia.

Któż nie pamięta fantastycznej bramki Baziuka, zdobytej w 83 minucie? Sam zawodnik tak ją ocenił: - Strzelałem już równie pięknie, ale nigdy tak ważnej.

Włodzimierz Lubański nie ukrywał po finale zdenerwowania, zauważył, że chyba mniej się ceni przy sprzedaży zawodników, którzy nie potrafili uporać się w finale krajowego pucharu z zespołem drugoligi-



gowym, ale cała wypowiedź jest obiektywna: - Chciałbym zacząć jednak od przegranych. Jestem po prostu zawiedziony Górnikiem. W Warszawie sprawdzili się jedynie kibice tego klubu, nawet w momencie porażki. Pożegnali swych piłkarzy brawami, oklaskami nagrodzili także zwycięzców. A zawodnicy zupełnie nieodpowiedzialnie nie uzyskali biletów do piłkarskiej Europy. A przecież to zespół złożony z ciekawych, utalentowanych graczy. Chyba zaważył brak należytej koncentracji, co jest szczególnie irytujące. A Miedź? Była tego dnia lepsza pod względem piłkarskim. Wiem co mówię - piłkarze z Legnicy byli lepsi w pojedynkach jeden na jeden, szybsi, bardziej pomysłowi. Nie ma co rozmawiać o interesie polskiej piłki. Miedź wygrała zasłużenie - taki jest sport. Odnieśli triumf, więc niech zaprezentują się w Pucharze Pucharów.

Szkoleniowiec Miedzi już na konferencji pomeczowej rozprawił o problemach związanych z pucharową konfrontacją. Dodajmy miłych problemów. Mecz u siebie, faktycznie rozegrany zostanie z pewnością w Lubinie.

Jerzy Fiutowski nie obawia się o psychikę swoich graczy: - Myślę, że zaprezentujemy odpowiednią dyspozycję, choć już w tym sezonie miałem obawy. Wszak rok temu piłkarze przegrali awans do pierwszej ligi w barażach ze Stalą Mielec. W tym sezonie także do końca walczyliśmy o ekstraklasę i niestety, nie udało się. Boję się jedynie o możliwość rozbiórki zespołu.

I obawy te są słuszne, co potwierdził dyrektor klubu Jerzy Koziański: - Jesteśmy zaniepokojeni sytuacją w Zagłębiu Lubin i faktem niepodpisania kontraktów przez dużą grupę zawodników. Działacze lubińscy wykonują ruchy, które zagrażają istnieniu naszej drużyny. Sądzę jednak, że się dogadamy.

Już w piątek ma dojść do pierwszych konkretnych rozmów. Dyrektor Koziański uważa, że z pewnością nastąpi ruch kadrowy, ale dwustronny, w interesie obu klubów.

Bohaterem rzutów karnych, jak to zwykle bywa był bramkarz, Dariusz Płaczkiewicz, który znakomicie obronił jedenastkę Ryszarda Krausa, a że w poprzeczkę trafił inny zabranin Tomasz Wałdoch, piłkarze Miedzi do piątego strzału przystępowali ze świadomością możliwości przesądzenia o miejscu Pucharu Polski w następnym roku. Piłkarze Miedzi, a w rzeczywistości wyznaczony jeszcze przed pierwszym karnym Artur Wójcik postąpił bombą w okienko i chwilę później przyznał: - Uderzyłem po prostu silnie w kierunku bramki, a że wpadła w okienko, to szczęście.

Warto było zaobserwować z bliska radość zawodników z Legnicy - spontaniczną, autentyczną, niemal niespotykaną wśród życia w codziennych kłopotach.

Warto nadmienić, że znakomicie spisywali się kibice Miedzi. Wspomagali ich "pseudokibice", jak sami się określają, Legii, ale głównie na złość



Górnikowi. To właśnie członkowie "żyłety" ze stadionu przy Łazienkowskiej byli autorami gorszących żartów w drugiej połowie, a wobec kradzieży klubowych flag zabrzańskie



klubu do akcji przystąpili i zwolennicy tego zespołu.

Szkoda, że te obrazki także będą się wiązać z finałem Miedź - Górnik, w czasie którego zwyciężyła jednak piłka nożna i niesamowity koloryt tej dyscypliny.

Roman Kołtoń

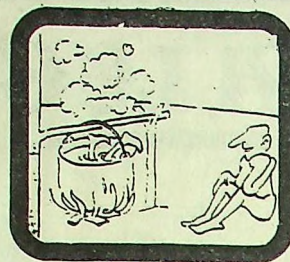


Piłkarzom, trenerom i działaczom

K.S. "Miedź" Legnica

gratulacje z osiągnięcia zwycięstwa nad utytułowanym przeciwnikiem z Zabrza i zdobycia Pucharu Polski składa

Redakcja



TVsat

INFORMATOR

Piątek, Sobota,
Niedziela
26-28 czerwca 1992 r.

Wsch.Sl. 3.18 Wsch.Ks. -
Zach.Sl. 20.02 Zach. Ks. 15.48

IMIENINY

- * Jana, Pawła, Rudolfa
- * Cyryla, Marii, Maryli
- * Benigny, Ireneusza, Leona

POGODA

Niewielkie ochłodzenie. Temperatura w nocy 10°C, w dzień 22°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie spadnie. Zachmurzenie umiarkowane. Możliwe przelotne opady.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992
LEGNICA
* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepłota 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytka sejfowa - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz. 8-17, w soboty robocze 8-14.
LUBIN
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24*
GŁOGÓW
* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepłota 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65*
ZŁOTORYJA
* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepłota 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279
JAWOR
* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepłota 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59*
CHOJNÓW
* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepłota 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451*
Lecznicza dla zwierząt 280 *

Apteki

Legnica - piątek, przy ul. Matejki, tel. 239-71, sobota przy ul. Złotoryjskiej, tel. 257-72, niedziela przy ul. Izerskiej, tel. 647-87.

Lubin - piątek, przy ul. A. Czerwonej, tel. 44-40-26, sobota, niedziela przy ul. Leszczyńskiej, tel. 44-22-42

Głogów - piątek, sobota, niedziela, przy ul. Jedn. Robotn., tel. 33-37-41

KURSY WALUT

26 czerwca 1992 r.
Kantor MAX
ul. Witelona 14 a
(d. Lenina)
skup sprzedaż
USD 13.500 13.600
DM 8.570 8.620

Środa
1 lipca

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Teleferii
- 10.05 Family Album
- 10.30 "Pod jednym dachem" - serial czeskosł.
- 11.15 Narodziny firmy
- 11.30 Widowisko dla dzieci
- 11.45 Katalog zabytków - Lubiąż
- 12.00 Wiadomości
- 16.20 Program dnia
- 16.25 Kino Nastolatków
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Bill Cosby Show" serial USA
- 17.45 "Młodzieńcza miłość" - serial dokumentalny
- 19.00 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Wszystko czego zapragnie two serce - recital
- 20.50 Klub country
- 21.15 Haich life - program przyrywkowy
- 22.45 Wiadomości
- 22.55 Jutro w programie
- 23.00 "Dom" serial TP

Program II

- 8.30 Panorama
- 8.40 Przeboje MTV
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 "Pilkarze" - serial anim.
- 9.55 "Pokolenia" serial USA
- 10.15 Gospodarka USA
- 10.25 Powitanie
- 10.30 Panorama
- 10.40 Sport: Olimpijczycy
- 10.55 Losowanie Totolotka
- 11.00 "Ulica Szamkowa"
- 11.00 Program lokalny
- 11.30 "Historia cyrku" - serial
- 11.40 "Pokolenia" serial
- 11.50 Wielka piłka
- 12.00 "Odlecieć stąd" - serial USA
- 12.55 Miniatury
- 13.00 Panorama
- 13.30 Ekspres reporterów
- 14.00 "Kaczo" - teatr
- 14.05 Przegląd kronik filmowych
- 14.30 "Teatry nad Olzą" - film dokument.
- 14.40 Panorama

Sieć Kantorów Wymiany Walut

GANT

ZAPRASZA do swoich punktów wymiany

Legnica, ul. Rynek 28 tel. 238-72

Pl. Klasztorny (d. Zawadzkiego)

Jawor, ul. Legnicka 3

Świdnica, ul. Marksa 11

Dzierżoniów, Rynek 50

Wałbrzych, Al. Wyzwolenia 2

Czwartek
2 lipca

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Telererii
- 10.05 Family Album
- 10.30 "400 pomysłów Wirginii" - serial franc.
- 11.30 Program publicystyczny
- 12.00 Wiadomości
- 16.20 Program dnia
- 16.25 Kino Telererii
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Sława" - serial USA
- 18.20 Magazyn katolicki
- 18.45 Program publicystyczny
- 19.00 Dobranoc
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 "Zawód policjant" - serial USA
- 21.00 Pegaz
- 21.30 Film dokumentalny
- 22.00 Sprawa dla reportera
- 22.45 Wiadomości
- 22.55 Jutro w programie
- 23.00 Proszę Pań... - felieton
- 23.05 Mój styl
- 23.30 "Numer popisowy - kaszaker" - film czeskosł.

Program II

- 7.30 Panorama
- 7.40 Przeboje MTV
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 "Nowe przygody He-Mana" - serial USA
- 8.55 "Pokolenia" - serial USA
- 9.15 Gospodarka USA
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Program publicystyczny
- 17.00 "Ulica Szamkowa"
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pełna chata" - serial USA
- 18.55 Europuzzle
- 19.00 "Pokolenia" - serial USA
- 19.20 Aktualności Dwójki
- 19.30 Koncert na rzecz wolności w RPA (1)
- 20.35 Teatr Janusza Wiśniewskiego
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Bez znieczulenia
- 22.00 "Taxi Girl" - komedia franc.
- 23.25 Camerata 2
- 24.00 Panorama



Piątek

RTL

- 6.00 RTL aktuell
- 7.00 Dzień dobry
- 8.55 Owen Marshall
- 9.50 Bogaci i piękni
- 10.15 Dr med Marcus Welby
- 11.05 Tic Tac Toe
- 11.30 Potyczki rodzinne
- 12.00 Punkt dwunasta
- 12.30 Co przyniesie życie
- 13.15 Santa Barbara
- 14.00 Wimbledon'92
- Uwaga: Gdyby transmisja została odwołana w godz. 14.00-19.15 obowiązuje następujący porządek programu:
- 14.05 Dynastia Springfieldów
- 14.50 Szeł
- 15.45 ChiPs
- 16.40 Riskant
- 17.15 Cena jest właściwa
- 17.45 Teleturniej
- 18.00 Elf 99
- 18.45 RTL aktuell
- 19.15 Explosiv
- 19.45 Dobre czasy, złe czasy
- 20.15 W końcu to jest życie?
- 22.15 Komedia erotyczna
- 23.50 Koszmar z ulicy Wiązowej
- 1.20 Frankenstejn
- 2.30 Nocny łowca
- 3.30 Komedia erotyczna (powt.)
- 5.00 Kapitan Power z Żołnierze Przyszłości
- 5.30 Film anomowany

MTV

- 7.00 Teledyski na dzień dobry
- 10.00 Teledyski prezentuje Paul King
- 13.00 Teledyski prezentuje Simone
- 16.00 MTV's Greatest Hits
- 17.00 The MTV Coca-Cola
- 17.15 MTV at the Movies
- 17.30 MTV News at Night
- 17.45 3 from 1
- 18.00 Yo!
- 18.30 MTV Prime
- 20.00 Dial MTV
- 20.30 MTV Most Wanted
- 22.00 MTV's Greatest Hits
- 23.00 The MTV Coca-Cola
- 23.15 MTV at the Movies
- 23.30 MTV News at Night
- 23.45 3 from 1
- 24.00 Teledyski prezentuje Kristiane Backer
- 3.00 Night Videos

Sobota

RTL

- 6.00 Serial animowany
- 6.25 Diplodorianie
- 6.50 Film animowany
- 7.10 Piff i Herkules
- 7.30 Cubitus
- 8.00 Konfetti
- 9.20 Serial animowany
- 9.45 Lucky Lake
- 10.05 Piotruś Pan
- 10.35 Kapitan Planeta i Planetarianie.
- 11.00 Zestaw seriali anim.
- 12.30 Serial anim.
- 13.00 Amerykańscy gladiatorzy
- 14.00 Wimbledon'92

- 22.00 Cud miłości
- 23.00 Tutti Frutti
- 24.00 Film erotyczny
- 1.30 Żigolo z galaktyki
- 2.50 Sexy Folies
- 3.30 Film erotyczny
- 5.00 Kapitan Power i Żołnierze Przyszłości
- 5.30 Film animowany

MTV

- 8.00 Weekend z Michaeliem Jacksonem
- 11.00 Nowości srebrnego ekranu
- 11.30 Przeboje z Atlantyku
- 13.30 XPO
- 14.00 Weekend z Michaeliem Jacksonem
- 17.00 Yo!
- 18.00 Week in Rock
- 18.30 The Bing Picture
- 19.00 MTV's Braun European
- 21.00 Saturday Night Live
- 22.00 Partyzony - muz.tan.
- 1.00 Weekend z Michaeliem Jacksonem
- 3.00 Night Videos - teledyski noca

Niedziela

RTL

- 6.00 Seriale animowane
- 8.00 Super Mario Brothers
- 8.45 Samurai Pizza Cats
- 9.30 Filmy dla dzieci
- 11.05 Sztuka i przesłanie
- 11.10 Mistrzostwa świata w tańcach towarzyskich
- 12.05 Wujek Buck
- 12.30 Major Dad
- 13.00 Mój ojciec jest kosmitą
- 13.30 Rodzina Munsterów
- 14.00 Ultraman
- 14.25 Raport policyjny
- 14.50 Specjaliści są już w drodze
- 15.45 Panowie dbajcie o żony
- 17.45 Ordynator dr Westphall
- 18.45 RTL aktuell
- 19.10 Dzień jak żaden inny
- 20.15 Wesele jak z marzeń
- 21.45 Spiegel TV
- 22.30 Prime Time
- 22.50 Plaboy Late Night
- 23.20 Godziny miłości
- 23.55 Kanał 4
- 0.45 The Coca Cola Kid
- 2.45 Dom długich cieni
- 4.10 Jak ukraść świat
- 5.40 Po godzinach

MTV

- 8.00 Weekend z Michaeliem Jacksonem
- 11.30 Przeboje europejskie
- 13.30 XPO
- 14.00 The Big Picture
- 14.30 Weekend z Michaeliem Jacksonem
- 18.30 Week in Rock
- 19.00 MTV's US Top 20
- 21.00 120 Minutes
- 23.00 XPO
- 23.30 Muzyka metalowa
- 3.00 Night Videos

